

PROTOKÓŁ nr 5/15
posiedzenia Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 16 i 19 marca 2014 r.

ad 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.

-p. Przewodniczący M. Zajączkowski- Witam wszystkich zebranych na dzisiejszej sesji.

Nieobecna na sesji radna Izabela Kowacka oraz Grzegorz Adamczyk.

Ad 2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

-p. Przewodniczący- Przechodzimy do wyboru sekretarza. Na sekretarza obrad proponuję Panią Klarę Drobniowską.

Na protokolantów proponuję Panią Maję Masłowską i Katarzynę Turkiewicz. ***Kto z Państwa jest za wyborem sekretarza i protokolantów dzisiejszej sesji?***

„za”-jednogłośnie

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad

-p. Przewodniczący- Zanim przejdziemy do przedstawienia porządku obrad, to o głos poproszę Pana Burmistrza.

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja chciałem bardzo króciutko powiedzieć w dwóch kwestiach. Pierwsza dot. właśnie porządku dzisiejszego posiedzenia. W związku z tym, że po przeliczeniu terminu wejścia w życie taryfy na zbiorowe zaopatrzenie wody i odprowadzenia ścieków de facto, ta taryfa przed kilkoma dniami stała się obowiązującą, wobec powyższego procedowanie jej przez Państwa jest niecelowe. Jako osoba przedkładająca projekt tej uchwały proszę o zdjęcie jej z porządku dzisiejszego posiedzenia. I to jest sprawa merytoryczna. Sprawa druga. Chciałbym poprosić Pana Przewodniczącego, Wysoką Radę o to, aby po punkcie przyjęcie porządku obrad Przewodniczący zarządził przerwę z powodu mojego bardzo złego samopoczucia. Ja potrzebowałbym troszkę czasu, żeby dojść do równowagi, a nie chciałbym, żeby ta sesja przebiegała w sposób, który budziłby jakieś zastrzeżenia czy wątpliwości. Prosiłbym o wyznaczenie przez Pana Przewodniczącego terminu, który będzie kontynuacją dzisiejszego rozpoczętego posiedzenia sesji Rady Miejskiej Ciechocinka.

-p. Przewodniczący- Dziękuję bardzo. ***Kto z Pań i Panów radnych jest za usunięciem z porządku obrad V sesji Rady Miejskiej uchwały dot. taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla Gminy Miejskiej Ciechocinek? Proszę o podniesienie ręki.***

„za”-jednogłośnie

-p. Przewodniczący- Jednocześnie ogłaszam przerwę w posiedzenia V sesji do czwartku do godz. 9: 00. Dziękuję bardzo.

19 marca 2015 r. godz. 9:00-wznowienie posiedzenia V sesji Rady Miejskiej

-p. Przewodniczący- Wznawiam obrady V sesji Rady Miejskiej kadencji 2014-2018. Przeszliśmy przez dwa pierwsze punkty, czyli otwarcie i wybór sekretarza i protokolantów. Stwierdzam quorum. Nie ma trzech radnych. Nie ma pani dr Kowackiej, która jest usprawiedliwiona. Nie ma radnego Adamczyka i Kuszyńskiego. Nie miałem wcześniej informacji, żeby miało ich nie być na dzisiejszej sesji. Wierzę, że dotrą w późniejszym terminie. Przed przedstawieniem porządku obrad, proszę pana radnego Strycha o zabranie głosu.

-p. M. Strych- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu! W punkcie 7 mamy podjęcie innych uchwał wniesionych do Przewodniczącego Rady. Chciałabym wnieść do porządku uchwałę, która została przedłożona na tej samej sesji a dot. powołania Komisji Rewizyjnej do zbadania konkursów ofert składanych do Gminy Miejskiej Ciechocinek przez klub CKS „Zdrój”. Dostali Państwo na ostatnim posiedzeniu projekt tej uchwały wraz z uzasadnieniem, także proszę o przyjęcie go do porządku dzisiejszej sesji. Dziękuję.

Radny Marek Kuszyński wszedł na salę obrad.

-p. Przewodniczący-***Kto z Pań i Panów jest za wprowadzeniem do porządku obrad uchwały o zleceniu kontroli Komisji Rewizyjnej w zakresie przedstawionym przez radnego Strych?***

„za”-jednogłośnie

-p. Przewodniczący- W związku z tym, ja proponuję, żeby wprowadzić to w punkcie pierwszym w zamian za uchwałę dot. taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę, która została wycofana na początku V sesji przez Pana Burmistrza. A reszta bez zmian.

Ad.4. Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodniczący-***Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji?***
„za”- jednogłośnie

Ad 5. Informacja o wykonaniu uchwał podjętych na IV sesji Rady Miejskiej.

-p. Burmistrz- Podjęte przez Wysoką Radę uchwały na IV sesji rady Miejskiej zostały przesłane do nadzoru prawnego Wojewody Kujawsko-pomorskiego oraz do RIO. Nie stwierdzono jakichkolwiek uchybień, wobec powyższego wszystkie uchwały zostały opublikowane w BIP i pewnie opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwo Kujawsko-pomorskiego.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z informacją, rekomenduje przyjęcie przedmiotowej uchwały.

-p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr V/29/15?***

„za”-jednogłośnie

Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady

Miejskiej:

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący mam nadzieję, że w sposób wyczerpujący przedłożone zostały informacje dot. realizacji najważniejszych zadań w okresie międzysesyjnym. Na posiedzeniach komisji Rady starałem się udzielać wyczerpujących wyjaśnień. Jeżeli są jakieś wątpliwości, pozostaję do Państwa dyspozycji.

-p. K. Czajka- Po zapoznaniu się z projektem uchwały Komisja Rewizyjna wnosi o przyjęcie przedmiotowej uchwały.

-p. A. Nocna- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Chciałabym zapytać o punkt 51. Wydał Pan zarządzenie w sprawie (tam jest „w sprawie” podwójnie) powołania komisji do przeprowadzenia postępowania w formie zaproszenia do złożenia ofert na opracowanie projektu adaptacji budynku przy ul. Mickiewicza 10 na Ośrodek Dziennego Pobytu. Ja mam pytanie, czy tego rodzaju inwestycja nie powinna być poprzedzona konsultacjami społecznymi. Jest duże zainteresowanie ze strony seniorów naszego miasta i może by te sugestie, czego chcą osoby, które będą korzystały z tego ośrodka dziennego pobytu powinny być ujęte, bo później może być tak, że ktoś zaprojektuje adaptację budynku, to będzie się miało z zapotrzebowaniem, a mogą być pieniądze wyrzucone w błoto. Czy nie lepiej byłyby najpierw potrzebne konsultacje społeczne?

-p. Burmistrz- Ja się oczywiście zgadzam z Pani stanowiskiem, że możliwość wypowiedzenia się i wskazania, jakie byłyby oczekiwania przyszłych użytkowników jest czymś absolutnie zasadnym. Natomiast ktoś te konsultacje powinien przeprowadzić, jeżeli wyłonimy biuro projektowe, które się tym zajmie, warunkiem do przystąpienia do prac projektowych będą rozmowy i konsultacje, zresztą taka deklarację złożyłem szefowej Uniwersytetu dla Aktywnych Pani Grażynie Ochocińskiej, z którą jakieś 10 dni temu odbyłem spotkanie i wyprzedzająco prosiłem o jakieś wewnętrzne konsultacje w gronie studentów uniwersytetu po to, aby z chwilą, kiedy biura projektowe zaprosi te osoby do udziału w konsultacjach, aby przyszli użytkownicy mieli wypracowane swoje propozycje.

-p. A. Nocna- Tylko Panie Burmistrzu. Uniwersytet dla Aktywnych to jest kilkaset osób, a mieszkańców powyżej 60 roku życia, to jest około 3 tys. w naszej miejscowości.

-p. Burmistrz- Dobrze, będziemy ogłaszać, że udział w takim spotkaniu ma charakter otwarty i nikogo nie będziemy tutaj ograniczać. Natomiast podjąłem rozmowy w tym temacie z Panią prezes Ochocińską, dlatego, że uniwersytet skupia ponad 200 studentów, potencjalnych użytkowników takiego obiektu w przyszłości. Ale oczywiście poproszę, aby tak informacja pojawiła się w formie komunikatu z zaproszeniem do udziału w konsultacjach społecznych.

-p. Przewodniczący- *Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały nr V/30/15 o przyjęciu informacji z prac Burmistrza Ciechocinka między sesjami?*
„za”-jednogłośnie

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

-p. J. Sobierajski- Po zimie utworzyło się w wielu miejscach Ciechocinka sporo takich dzikich wysypisk. Mam takie zapytanie, czy to jest w ogóle możliwe, jak to

kiedyś było, żeby utworzyć komisję przy udziale Policji i Urzędu Miejskiego, żeby przejść po Ciechocinku i zauważyć, gdzie takie miejsca wysypiskowe się znajdują i ewentualnie powiadamiać właścicieli prywatnych działek, czy jeśli chodzi o miejskie, usunąć.

-p. Przewodniczący -Ja popieram wniosek radnego Sobierajskiego. Sam często spacerując widzę różne dzikie wysypiska i też widzę niegospodarowane, leżące śmieci na terenie należącym do miasta, a wydzierżawianym podmiotom prywatnym. Szczególni mam tu na myśli okolice placu Gdańskiego, gdzie powiedzmy od tej głównej arterii, to wszystko jest ładnie, ale jak się tam wejdzie w te budynki z tyłu, to po prostu ręce opadają, jak one są zniszczone i zagracone i śmieci są tam wyrzucane. To jest uzupełnienie wniosku radnego Jerzego Sobierajskiego.

-p. B. Różański- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! W związku z zapytaniem moich wyborców mieszkańców ul. Wiślanej, chciałem uzyskać informacje, czy możliwe będzie wykonanie w bieżącym roku chodnika wzdłuż tej drogi na odcinku od ul. Traugutta do ich nieruchomości.

I druga sprawa. W 2013 r. została wykonana nawierzchnia z płyt ażurowych na bocznej drodze ul. Wołoszewskiej. Chciałem zapytać, czy możliwe będzie również wykonanie z tych płyt utwardzenia kolejnej bocznej drogi, położonej 100 metrów dalej, to jest działki nr 65. Ja już o to się pytałem w poprzedniej kadencji.

W poprzedniej kadencji wiele mówiło się na komisjach i sesjach o wspólnej budowie kanalizacji deszczowej i nawierzchni al. 700-lecia w części drogi powiatowej. Inwestycja miała zakończyć spór o kwotę odszkodowania za spaloną Salę Malinową. Czy przewiduje Pan wspólną realizację tej inwestycji, bo z informacji prac Burmistrza między sesjami wynika, że miasto realizuje to zadanie tylko do granic administracyjnych Ciechocinka. I ostanía sprawa, tak na gorąco złożyła ją radna poprzedniej kadencji Karolina Rytter. Pyta się, czy jest możliwość zainstalowania psiego pakietu na ul. Bema przy bloku 23A.

-p. A. Michalska- Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Ja mam kilka spraw, na które chciałabym zwrócić uwagę i uczulić zarówno władze, jak i mieszkańców.

Otóż róg Warzelnianej i ul. Solnej- myślę, że była tam inwestycja wodociągów. Powstał tam kolektor sanitarny. Jakies dwa miesiące temu pracownicy opuścili ten teren. Taśmy, które odgradzały ten teren wiszą do dzisiaj, są pozrywane przez wiatr, w krzakach leżą. Jest ogólnie bałagan. Po drugiej stronie ulicy pod płotem są zdjęte płytki z chodnika, które są porozrzucane. Chciałabym nadmienić, że jest to trasa, którą chodzą wycieczki do warzelni i niestety ludzie, którzy odwiedzają nasze miasta, obserwują ten teren.

Po drugiej stronie ulicy są pasy namalowane. Pasy idą właściwie do nikąd, bo pasy kończą się na trawniku. Można byłoby pomyśleć o założeniu tam kawałka chodnika, wyłożyć to płytkami, bo wygląda tak to troszeczkę dziwnie.

Na tym samym skrzyżowaniu jest taki skwerek zielony na środku. Samochody, które jeżdżą do rozlewni rozjeżdżają burtniki, jest to jakby za małe. Tam trzeba byłoby pomyśleć o poszerzeniu pasa jezdni, żeby te chodniki nie były rozjeżdżane. To nie jest dużo. To jest jakieś pół metra. Na wprost sklepu przy Warzelni.

Jest taka alejka idąca walikiem wzdłuż parku. Nie wiem, kto jest właścicielem, bo swego czasu były jakieś informacje, że kupiło to Villa Park. W każdym razie ten

walik jest uczęszczany przez naszych gości uzdrowiska. Z przodu od ul. Solnej są tam obskurne barierki, takie typowo komunistyczne. Można by było pomyśleć o zdjęciu tych barierek i oczyszczeniu tego przejścia. Tak rosną jakieś małe roślinki, krzaki się pojawiają, jest dużo liści. Generalnie jest tam bałagan. Jednocześnie z tego waliku ludzie skracają sobie drogę do parku. W tej chwili trwają prace remontowe w parku i należałoby pomyśleć o zrobieniu dwóch zejść w parku. Jedno takie zejście mogłoby być na wysokości kortów tenisowych, a drugie przy kręgielni. Ludzie tam chodzą, wydeptują to. Myślę, że cokolwiek by się tam zrobiło to i tak to zostanie zdeptane. Przy okazji tych prac w parku można by było pomyśleć, żeby tam zrobić jakieś zejścia.

Kolejna sprawa to są nasze latarnie. W parku i nie tylko, latarnie od dołu są pewnie osikane przez psy i są zniszczone, skorodowane. Można by było pomyśleć o pomalowaniu, o zakonserwowaniu tych latarni. Nie mówić już o tym, że niektóre klosze są brudne i trzeba by było je umyć.

Kolejna sprawa dotyczy parku. Przy pałacyku tam jest taki teren, taki parking, gdzie wycofują samochody. Jest to wyłożone kostką, jednak ta kostka jest za mała i samochody, które wycofują tam również wjeżdżają na trawnik niszczą tą trawę i tam praktycznie powstało błotko w tej chwili. Wystarczyłoby przedłużyć może o metr te płytki i byłby już porządek. Jest zakaz wjazdu, ale tak jeżdżą np. wesela. Ten samochód podjeżdża tam i jak wycofuje to po prostu tę trawę niszczy. Myślę, że samochody dostawcze też tam jeżdżą i parkują, i myślę, że mimo zakazu ten ruch się tam odbywa.

Kolejna sprawa alejki przy poczcie za postojem dorożek jest bardzo ładnie zrobiona, jednak płot od strony poczty ma taką jedną wyrwę, rosną krzaki i jest tam praktycznie jedyne miejsce, które szkodzi całemu wizerunkowi.

Jeszcze mam sugestie mieszkańców i kuracjuszy, którzy bardzo się niepokoją tymi alejkami, które powstają w parku. Jest coraz więcej osób, które widząc jak została położona ta kostka przy mostku, mają wątpliwości czy ludzie chorzy z dysfunkcjami ruchu będą w ogóle mogli w tym parku chodzić i przebywać. Nawet są takie sugestie, że taką kostką podobną została wybrukowana ul. Długa w Bydgoszczy i tam doszło do takiej sytuacji, że ludzie po prostu przestali chodzić tą ulicą. Skończył się ruch, ulica umarła. Dopiero, kiedy została zmieniona nawierzchnia na inną, to ta ulica powrotem ożyła. Mam obawy, że nasz park może umrzeć śmiercią naturalną, przestanie być odwiedzany przez naszych gości, bo po prostu nie będą w stanie chodzić tymi alejkami. Są pytania, czy ta kostka ma jakiś atest, czy się to nadaje na takie podłoża i na takie miejsca. Przy „Amazonce” jest położona kostka też granitowa, szlifowana, równiutko jak na stole. Może powinniśmy pójść w tym kierunku. Może mniej tych uliczek wybrukować, ale jakimś lepszym równym, prostym materiałem. Dziękuję. To byłoby wszystko.

-p. P. Kanaś-Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście! Niedawno miałem przyjemność obserwować zmagania naszych dzieci, naszych najmłodszych mieszkańców na hali sportowej przy ul. Lipnowskiej. Ta impreza cieszyła się olbrzymim powodzeniem. Większość rodziców dzieci przyjechała autem, hala jest na uboczu. Nie było gdzie parkować. Sam Pan doświadczył to na własnej skórze Panie Burmistrzu, długo Pan szukał miejsca do zaparkowania auta. Natomiast za

skateparkiem, za boiskiem do siatkówki plażowej jest idealny teren, który akurat na czas takich imprez można byłoby wyznaczyć taśmą, zrobić tam prowizoryczny parking.

Kolejna interpelacja dot. dawnej ul. Rynek, czyli placu między halą targową a dzisiejszymi pawilonami handlowymi. Ulica Rynek- zdjęcie tabliczki z napisem Rynek nastąpiło 4 lata temu. To była ulica Rynek.....To akurat nie jest przedmiotem interpelacji, po prostu chciałem wskazać miejsce, o które mi chodzi. Dwa tygodnie temu spędziłem tam sporo czasu zbierając podpisy poparcia dla jednego z kandydatów w wyborach prezydenckich i miałem okazję obserwować chaos komunikacyjny, jaki w tym miejscu panuje. Panie Burmistrzu, tam jest mały Bangladesz. Przepraszam za to sformułowanie, ale tam jest kosmiczny bałagan.auta jeżdżą jak chcą między ludźmi, podjeżdżają prawie do osób handlujących. Nie jestem entuzjastą brukowania miasta. Jestem ostatnią osobą, która by chciała coś takiego, ale być może trzeba rozważyć przywrócenie dawnej organizacji ruchu, czyli wyłączenie tego kawałka z ruchu kołowego albo po prostu urządzenie tam normalnego placu, gdzie zawitałaby w końcu cywilizacja. Niezbyt estetycznie to miejsce wygląda. I jak się okazało, to nie jest tylko opinia moja, ale także ludzi, którzy akurat korzystali z tego, że akurat zauważyli radnego na rynku. Kilku radnych, bo byliśmy tam w kilku. I takie pytania, takie sugestie padały.

Kolejna sprawa dot. problemu podniesionych w piśmie z 2 marca skierowanym na Pańskie ręce przez lokatorów budynku CTBS przy ul. Kopernika. Nie ukrywam, że samo pismo, jak i odpowiedź Pana Prezesa TBS wywarło na mnie ogromne wrażenie. Do tej pory uważałem, że horrendalne ceny, jakie płacą mieszkańcy za ogrzanie wody mieszkańcy mojego bloku są najwyższe w mieście i regionie. Ale okazało się, że może być gorzej. Koszt ogrzania 1 m³ wody w budynku przy ul. Kopernika 15B wynosi 40,27 zł. Koszt ogrzania, bo do tego należy doliczyć cenę wody, ścieków i daje nam to w sumie 48,28 zł po starych stawkach. Nie uważa Panie Burmistrzu, że to skandal? Prawie 50 zł?

I ostanía sprawa. W związku z nieprzedstawieniem organowi stanowiącemu projektu uchwały w sprawie taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków, chciałbym zapytać, jakie stawki będą obowiązywać w Ciechocinku od 1 kwietnia. Dziękuję.

-p. K. Czajka- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Panie Burmistrzu! Mam następującą prośbę. Chodzi o teren rewitalizowany przy Tężni nr 1 lewa strona. Gdyby można było skorzystać z firmy „Ekociech”, żeby ten teren troszeczkę uporządkować. Chodzi mi o to, że te alejki, które tam się znajdują już prawie zupełnie zarosły mchem lub trawą.

I drugie pytanie do Pani Prezes wodociągów. Myślę, że większość z Państwa chciałby się też z tym tematem zapoznać. Twierdzenie z artykułu prasowego z wtorku 24 lutego 2015 r. „NIK wytknęła Ciechocinkowi, że plany rozwoju i modernizacji urządzeń sieci wodociągowych nie zawierały wymaganego przepisami o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę zakresu usług wodociągowo-kanalizacyjnych. Plany też nie zawierały sposobu finansowania inwestycji. Stwierdzono również nieprawidłowości dot. wykonywania niektórych obowiązków w określonych w pozwoleniach wodno-prawnych”. Byłbym wdzięczny, aby Pani Prezes chciała ten

temat na sesji rozwinąć lub przybliżyć. Dziękuję bardzo.

-p. J. Draheim- Panie Burmistrzu, może będę monotematyczny, ale chciałbym przypomnieć o wycince tych drzew, o których wspominałem na poprzedniej sesji. Jednocześnie Panom, którzy będą się tym zajmować, chciałem powiedzieć, że ul. Brzozowa została wycięta przez nas przez mieszkańców. Wycięliśmy dwa drzewa, których gałęzie były zagrożeniem dla samochodów. Ja mówię o działce przy piekarni Polkron. I wjeżdżając do Ciechocinka od strony Nieszawy, chodziłoby o wycięcie tych dzikich drzew. Chodzi o akację, bo jest takim drzewem, które się rozrasta i na wprost cmentarza komunalnego rzeczywiście wygląda to w okresie lata tak bardzo dziko. I jeżeli można by było to powycinać, byłbym bardzo wdzięczny.

-p. A. Nocna- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Ponawiam problem zagospodarowania działki obok MCK. Zakończone podobno uporządkowanie terenu wokół tego budynku, ale tam w rogu są śmieci po budowie. Nie jest zbyt estetyczny widok, kiedy się idzie do placówki kultury, kiedy za transformatorem jest brzydko. A wystarczyłoby skopać ten teren i wysiać trawę.

Podobna kwestia porządku też przywoływana przeze mnie. Chodzi mi o działkę będącą własnością Gminy. Wjazd do LO. Czy któryś z właścicieli ma podpisaną umowę dzierżawy, ponieważ tam stoją pojemniki na śmieci. Nie wszystkie śmieci mieszczą się w tych pojemnikach i mamy w centrum miasta kilka kroków śmietnik czy wysypisko śmieci.

Kolejna kwestia. Przy rewitalizacji parku Zdrojowego wycięto bardzo wiele krzewów. Nie jest to zbyt bezpieczne. Chodzi m.in. o życie ptaków w naszym mieście. Dlaczego wycina się tak nagminnie krzewy, czy są przewidziane nasadzenia? Bo owszem Pan Burmistrz podkreśla, że za drzewa wycięte potrzebne są nowe. Ale każdy biolog powie, że potrzebne są także krzewy. Jeżeli chcemy, żeby słowiki śpiewały, to one muszą mieć miejsce na gniazdowanie.

Kolejna kwestia też dot. drzew. Chodzi mi o usuwanie jemioli na terenie miasta. Są pytania, kiedy zostanie usunięta jemiola na terenie Przedszkola Nr 2? Tam drzewa są bardzo zajęte przez ten pasożyt. Kiedy przyjdą wiatry w czerwcu, wiemy, że są silne burze w naszym mieście. Może być bardzo niebezpiecznie, bo jemiola bardzo kruszy gałęzie i te drzewa później są bardzo słabe.

I kolejna sugestia jednego z mieszkańców. Chodzi o czystość w naszym mieście. Czy można by przyzwyczaić mieszkańców, żeby w określone dni, określone godziny był zakaz parkowania wzdłuż pewnych ulic, bo maszyny czyszczące nie mogą tego miejsca wyczyścić. Ręcznie trudno pod samochodami zamiatać. Ale wystarczyłby taki porządek, wprowadzenie reguły, że w dni parzyste czy nieparzyste po tej stronie nie ma po prostu parkowania i wówczas gdyby to opracowano organizacyjnie, to pracownicy „Ekociechu” mogliby uporządkować nasze miasto. Bo jest półczysto. Tak to można powiedzieć.

-p. T. Dziarski- Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado! Pierwsze pytanie, jeśli jest taka możliwość, chciałbym skierować do Pana Burmistrza Ogrodowskiego jako przewodniczącego komisji konkursowej dot. dofinansowania na rzecz sportu. Chcieliśmy uzyskać informację na Komisji Sportu, niemniej osoby, które brały udział w tej komisji stwierdziły, że jedyną osobą kompetentną na udzielenie jakichkolwiek informacji, jest Pan Burmistrz jako przewodniczący. Moje

pytanie dotyczy takiej rzeczy. Czy były jakieś okoliczności, o których my, jako radni, nie wiemy, uprawniające do tego, aby decyzja przyznająca dofinansowanie poszczególnym klubom sportowym, które złożyły oferty, została podjęta wbrew uchwale Rady Miejskiej z 29 października 2010 r? Chodzi mi konkretnie o § 10 i § 11. Ze szczególnym uwzględnieniem § 11. punkt 3. Także to jest pytanie do Pana Burmistrza Ogrodowskiego jako przewodniczącego komisji konkursowej.

Teraz moje zapytania do Pana Burmistrza Dzierżewicza. Mam zapytania odnośnie powstania punktu konsultacyjnego dot. ofiar przemocy w rodzinie. Zarówno na komisji, jak i na jednej z sesji była rozmowa na ten temat. Wiem, że Pan Burmistrz podjął działania w tej kwestii. Natomiast moje pytanie dot. terminu rozpoczęcia działalności tego punktu.

Drugie pytanie dot. ewentualnych podjętych działań przez Pana Burmistrza, a zawartych we wniosku na Komisji Uzdrowiskowej dot. pomocy paniom ze stowarzyszenia „Amazonek”. Komisja sformułowała wnioski, które są zawarte w protokole Komisji Uzdrowiskowej.

Następne pytanie dot. al. 700-lecia w Ciechocinku. Jest to problem zgłaszany przez mieszkańców osiedla Rewersowo i to są informacje z dnia wczorajszego i przedwczorajszego, po których osobiście pozwoliłem udać się w rejon dokonywanych prac. I tam dziwnym trafem został otwarty przepust pod drogą al. 700-lecia, który przez lata był zamknięty. Obecnie poprzez ten przepust jest przepompowywana woda i zalewana jest działka na ul. 700-lecia oznaczona numer 1067. Przyznam szczerze, że jest duże zaniepokojenie mieszkańców osiedla Rewersowo, z uwagi na fakt, jak doskonale wiemy rowy melioracyjne, które kiedyś się tam znajdowały są zasypane, natomiast woda, która jest przepompowywana nie ma obecnie ujścia i moje pytanie jest takie. Jakie jest docelowe rozwiązanie tego problemu, jeżeli chodzi o ten przepust, o przepompowywanie tej wody, jak to będzie wyglądał przy zamknięciu projektu tego, który jest wykonywany przy al. 700-lecia. Kolejna sprawa była zgłaszana przeze mnie na poprzedniej sesji. Dotyczy ona ul. Stolarskiej 9. Prosiłem o podjęcie działań dot. potwornego bałaganu, który znajduje się na tejże posesji. W poniedziałek rano pozwoliłem sobie osobiście podjechać rano pod tą posesję i powiem szczerze przez miesiąc żadne działania nie zostały podjęte, jeśli chodzi o wykonanie praktycznie jakichkolwiek tam porządków.

Kolejne pytanie dot. parku Zdrojowego i jeżdżącego tam ciężkiego sprzętu, który jeździ po kostce granitowej, która doskonale wiemy nie należy do tanich, jak i jej układanie nie należy do tanich. I pytanie, kto będzie ponosił koszty związane z ponownym układaniem tejże kostki bądź nawet jej wymianą.

Kolejna rzecz dot. informacji zawartej przez pana Burmistrza dot. rodzin dotkniętych przemocą w rodzinie. To taka moja uwaga, z posiadanej przeze mnie wiedzy wynika, że tych rodzin jest znacznie więcej na terenie Ciechocinka. To jest raz. I druga rzecz. Z racji wykonywanego zawodu, uważam, że ilość zajęć profilaktycznych zarówno w szkole podstawowej jak i gimnazjum dot. problemu alkoholowego i narkomani jest zdecydowanie za mała, ponieważ przez cały 2014 rok z posiadanej przez Pana dokumentacji wynika, że na terenie Szkoły Podstawowej odbyły się raptem dwa takowe zajęcia profilaktyczne, natomiast w gimnazjum, gdzie mamy do czynienia z dziećmi 13-16 letnimi zaledwie jedno zajęcie. Uważam, że jest to za mało tego typu zajęć. Ze

swojej strony prosiłbym o podjęcie działań i przekazanie zdecydowanie większej ilości środków na ten cel. Dziękuję bardzo.

-p. M. Strych- Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, zgromadzeni goście! Chciałbym korzystając z trybu interpelacji zapytać Pana Burmistrza o następujące sprawy.

Pierwsza sprawa to ul. Widok w Ciechocinku, która jest jedną z głównych arterii komunikacyjnych. Chciałem zapytać, czy są jakieś przeszkody formalne tudzież związane własnością działek, które stoją na przeszkodzie, aby w przyszłym roku budżetowym czy może w tym, jeśli by się znalazły środki finansowe, ale żeby przeprowadzić remont nawierzchni tej ulicy. Jest ona w kiepskim stanie i myślę, że dobrze by było, gdyby nawierzchnia ulicy Widok była prosta, równa, tak jak większość ulic w Ciechocinku, gdyż oceniam wysoko, jakość nawierzchni, które są tworzone na drogach w Ciechocinku, ale ul. Widok odbiega stanem technicznym od większości. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Mieliśmy bardzo suchą i ciepłą zimę w tym roku. Z tego, co zauważyłem jest wysyp kleszczy i obawiam się, że w tym roku możemy mieć duży problem, jeśli chodzi o meszki, komary i insekty. Nie jestem specjalistą w tym zakresie, niemniej myślę, że dobrze byłoby skonsultować tę sprawę z specjalistami, gdyż ilość zadrzewień i terenów zielonych jest w mieście duża. Mamy tutaj bezpośrednią bliskość rzeki Wisły i tzw. Łachy, która co roku jest wylęgarnią owadów, które naprzykrzają się z równą częstotliwością i mieszkańcom i kuracjuszom. Chciałbym poprosić Pana Burmistrza o to, aby skonsultować ze specjalistami i ewentualnie rozważyć możliwość uruchomienia środków finansowych na zapobieganie takiej sytuacji.

Trzecia sprawa. Chciałbym tylko przypomnieć, gdyż na jednej z komisji podnosiłem tę kwestię, niemniej mam nadzieję, że tylko z przyczyn technicznych nie została ona rozwiązana, chodzi o wycinkę takiego dzikiego żywopłotu przy niezagospodarowanie posesji przy ul. Żytniej w bezpośredniej bliskości skrzyżowania z ul. Słowackiego. To jest na odcinku około 50 metrów w połowie między ul. Graniczną a Słowackiego, na ul. Żytniej. Tam dwa samochody mają duży problem, żeby się minąć, gdyż w pasie drogowym drogi gminnej rośnie ten żywopłot, którego gałęzie wystają w pas drogowy. I ostatnia sprawa chciałem zapytać, czy na budynku MCK znajduje się znak upamiętniający powódź z roku 1924, która nawiedziła Ciechocinek. Prasa informowała, było nawet zdjęcie i sam widziałem, że bezpośrednio pod tym znakiem został zainstalowany koszt na śmieci. Chciałbym zapytać, czy ten koszt znajduje się tam nadal i czy jest planowane jego przeniesienie. Nie licuje to z tym, może nie jest miejsce pamięci, niemniej takie miejsce dla Ciechocinian ciekawe i podkreślające to, że mieszkamy nad rzeką, która niesie za sobą zagrożenie i po prostu ten znak znajduje się teraz bezpośrednio nad koszem na śmieci. Chciałbym zapytać, czy jest możliwość przeniesienia tego kosza na śmieci troszeczkę dalej tak, żeby nie raziło to w oczy. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodniczący- Korzystając z okazji, że Pan Prezes Okulicz jest, ja chciałbym uzyskać informacje, na jakim etapie są rozmowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową na temat ewentualności zbycia, dzierżawy kotłowni a propos tego spotkania, które odbyliśmy z prezesem Goleckim.

8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

1/ Zlecenie przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną

-p. M. Strych- Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Zgromadzeni Goście! W dniu 13 lutego br. odbyliśmy posiedzenie komisji połączonych, na którym mieliśmy okazję zapoznać się z protokołem z prac komisji konkursowej powołanej przy pana Burmistrza zarządzeniem, a dotycząca podziału środków w ramach otwartego konkursu ofert dla stowarzyszeń klubów sportowych działających na terenie naszego miasta. I wniosek płynących, z tejże połączonej komisji jest taki, aby może przeczytam, aby „Zlecić Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli i rozliczenia dotacji z budżetu Gminy Miejskiej Ciechocinek przekazywanej na działalność Ciechocińskiego Klubu Sportowego „Zdrój” w latach 2011-2014. Tę kontrolę przeprowadzić w zakresie zgodności wydatków dotacji CKS „Zdrój” z uchwałą Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 29 października 2010 r. w sprawie określenia warunków i trybu finansowania sportu przez Gminę Miejską Ciechocinek. To jest pierwszy z tych punktów zakresu. Drugi- zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa szczególności ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie. I trzeci punkt- zgodnie z przedkładaną przez CKS „Zdrój” do Gminy Miejskiej ofertą konkursową. Chciałbym też zaznaczyć, że w ustępie 3 tego projektu uchwały należy wskazać termin, w którym w przypadku podjęcia tej uchwały Komisja Rewizyjna, przedłoży Radzie Miejskiej protokół z kontroli. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodniczący- Bardzo proszę Pana Czajkę i jednocześnie proszę o ustosunkowanie się, co do terminu i ile czasu Komisja Rewizja potrzebuje na zajęcie tą sprawą?

-p. K. Czajka- Panie Przewodniczący, w odpowiedzi na Pańskie pytanie, powiem, że Komisja Rewizyjna niezwłocznie zajmie się tym tematem. Myślę, że okresie trzech miesięcy jesteśmy w stanie ten temat dokładnie zbadać, a zajmiemy się nim niezwłocznie. Komisja po zapoznaniu się z projektem uchwały pozytywnie opiniuje przedmiotową uchwałę i jest za tym, aby koledzy radni przegłosowali ten projekt. Czyli według tu wyliczeń kolegi do 15 czerwca powinniśmy mieć rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie.

-p. P. Kanaś- Nie widzę przeszkód żadnych, aby uchwała stanęła na dzisiejszej sesji. Komisja wyraziła pozytywną opinię o projekcie tej uchwały. Komisja Rewizyjna może liczyć na naszą pomoc w tej sprawie.

-p. T. Dziarski- Komisja pozytywnie opiniuje projekt i jestem przekonany, że również może liczyć na wsparcie członków tej komisji.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna również wnosi o przyjęcie tejże uchwały.

-p. Przewodniczący- *Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem uchwały Nr V/31/15 w sprawie zlecenie przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną?*

„za”-jednogłośnie

Ad. 2/ Wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych

- p. **M. Strych**- Komisja Oświaty pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- p. **K. Czajka**- Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- p. **Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. **T. Dziarski**- Komisja jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały.
- p. **M. Kuszyński**- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję. Nie widzę. **Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem uchwały nr V/32/15 w sprawie przyjęcia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych?**
„za”-jednogłośnie

Ad. 3/ Sprawozdanie z realizacji „Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla Miasta Ciechocinka na 2014 rok”

- p. **M. Strych**- Komisja Oświaty pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- p. **K. Czajka**- Komisja Rewizyjna wnosi o przyjęcie projektu uchwały.
- p. **Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. **T. Dziarski**- Komisja jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały.
- p. **M. Kuszyński**- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję. Nie widzę. Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem uchwały nr V/33/15 w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla Miasta Ciechocinka na 2014 rok”?
„za”-jednogłośnie

Ad. 4/ Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2014 roku

- p. **M. Strych**- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie projektu uchwały.
- p. **K. Czajka**- Komisja Rewizyjna wnosi o przyjęcie projektu uchwały.
- p. **Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. **T. Dziarski**- Komisja jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały.
- p. **M. Kuszyński**- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję. Nie widzę. **Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem sprawozdania z realizacji Programu Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2014 roku?**
„za”-jednogłośnie

Ad. 5/ Ustalenie kryteriów wraz z liczbą punktów oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzania tych kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do przedszkoli

samorządowych na rok 2015/2016, prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek

-p. M. Strych- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie projektu uchwały.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się, wnosi o przyjęcie projektu uchwały.

-p. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały jednak nie jednogłośnie.

-p. T. Dziarski- Komisja jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. K. Drobniewska- Chodzi o poprawienie numeracji. W § 2 ust.1. Opuszczony był 3, wobec tego po drugim musi nastąpić 3 i kolejne następne muszą zmienić numery.

-p. Przewodniczący- Faktycznie jest błąd pisarski. To zostanie poprawione.

-p. A. Nocna- Ja mam pytanie. Podczas obrad komisji zwróciliśmy uwagę na nieprecyzyjne ujęcia w zapisie, Panie Burmistrzu. Jest sformułowanie: „Rodzice/opiekunowie prawni zadeklarują, iż czas pobytu kandydata w przedszkolu wyniesie minimum 8 godz.”. Nie wiadomo czy dziennie, tygodniowo czy miesięcznie. I zwróciliśmy uwagę oprócz błędnej numeracji, „oświadczenie rodzica o planowanym pobycie dziecka w przedszkolu powyżej 8 godzin dziennie”. I była sugestia, żeby było „przynajmniej”.

-p. Burmistrz- W tym pierwszym punkcie będzie 8 „godzin dziennie lub więcej”, a słowo „powyżej” zostanie skreślone.

Ponieważ dla mnie oświadczenie rodzica o pobycie 8 godzin w placówce, w sposób naturalny dotyczy 8 godzin pobytu dziennie. Ale jeżeli uważacie Państwo, to w tym punkcie 3 można go uściślić przez dopisanie słowa „dziennie”. Za to jest 8 punktów.

-p. P. Kanaś- W tym punkcie 8 godzin. Czy taka deklaracja może zostać później w trakcie roku zmieniona? Czy jest to deklaracja, która jest sztywną deklaracją? Różne rzeczy się dzieją. Można stracić pracę.

-p. Burmistrz- Jest to, jak Państwo czytacie, jedynie deklaracja rodzica lub opiekuna. Nikt tutaj nikogo nie może zmusić do tego, aby dziecko przebywało w placówce 8 czy 9 godzin.

-p. P. Kanaś- To może doprecyzuję. Czy w trakcie roku będzie można taką deklarację zmienić?

-p. Burmistrz- Jeżeli wystąpią okoliczności, które uniemożliwią pobyt dziecka przez tak długi okres czasu, to przecież nikt tego rodzica nie zmusi do tego, aby dziecko przebywało w takiej placówce.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, tak czy nie?

-p. Burmistrz- Tak, będzie to można zmienić.

-p. Przewodniczący- A w związku z tym, czy ta zmiana nie będzie w takim razie dyskryminowała takiego rodzica, czy takiego dziecka z pobierania nauki w przedszkolu? Bo jeżeli to jest wypunktowane na 8 punktów, a rozumiem, że punktacja jest wiążąca, to zmiana takiej deklaracji w trakcie roku szkolnego, czy będzie się wiązała z jakimiś konsekwencjami? Rozumiem, że radny Kanaś w tym kierunku zmierzał?

-p. Burmistrz- Rozumiem Pana intencje. Według mnie ten punkt wymaga od rodziców, powiedziałbym, takiej wyjątkowej uczciwości przy składaniu tej deklaracji. Natomiast okoliczności, z jakimi można się spotkać w życiu bywają różne i zmiana czasu pobytu dziecka w placówce oczywiście może ulec zmianie. I wtedy te punkty są takim bonusem nadzwyczajnym. Ja rozumiem, że Pan do tego zmierza?

-p. Przewodniczący- Zmierzam do tego, żeby odpowiedział mi Pan na pytanie, czy będzie to się równało z tym, że jeżeli deklaracja zostanie wycofana, to dziecko zostanie usunięte z przedszkola?

-p. Burmistrz- Nie zostanie usunięte.

-p. Przewodniczący- Ok. Do tego właśnie zmierzałem.

-p. A. Nocna- Ja mam pytanie, gdzie są ujęte dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym, bo ja sobie zdaję, że są pewne procedury, że to musi być opinia z poradni. Ale co z dzieckiem wyznaczonym obowiązkiem szkolnym? Jak będzie to ujęte?

-p. Burmistrz- Nie bardzo rozumiem, o co Pani chodzi. Dzieci są objęte obowiązkiem szkolnym, jeżeli będą posiadały zaświadczenie z poradni pedagogicznej o konieczności dłuższego pobytu w placówce przedszkolnej z automatu w tej placówce pozostaje. Z automatu.

-p. A. Nocna- Czyli jest gwarancja, bo jest niepokój rodziców?

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, żeby sprawa była zupełnie jasna. Dzieci objęte obowiązkiem szkolnym z orzeczeniami plus dzieci 4 i 5 letnie w 100% muszą mieć zagwarantowane miejsca w placówce.

-p. Przewodniczący- Dziękuję. ***Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem uchwały Nr V/35/15 w sprawie ustalenia kryteriów wraz z liczbą punktów oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzania tych kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do przedszkoli samorządowych na rok 2015/2016, prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek?***

„za”-10 radnych,

„wstrzymał się”-4 radnych

Ad. 6/ Zmiana uchwały w sprawie ustalenia cen za korzystanie z campingu położonego przy ul. Kolejowej

-p. M. Strych- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie projektu uchwały.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się, wnosi o przyjęcie projektu uchwały.

-p. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

-p. T. Dziarski- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. J. Draheim- N komisji Komunalnej mieliśmy taką małą dyskusję na temat tego obiektu i rozmawialiśmy na temat kosztów utrzymania, jakie są na terenie tego obiektu i przychody. Zdajemy sobie sprawę, że na dzień dzisiejszy nie jest obiekt, który przynosi nam zyski i są zyski niewymierne. Czyli uporządkowany teren na obwodnicy, gdzie wjeżdżamy do Ciechocinka. Przyjeżdżają ludzie, co

jakiś czas na pole namiotowe na camping, korzystają z infrastruktury, odwiedzają sklepy. Są to takie zyski niewymierne. Ale mimo wszystko chcielibyśmy, jako radni zobaczyć, jakie koszty miasto poniosło na utrzymanie tego, a jakie zyski wpłynęło na konto tego obiektu?

-p. Burmistrz- Ja na posiedzeniu komisji mówiłem, że w tej chwili w trakcie opracowania jest bardzo szczegółowe opracowanie z realizacji budżetu za ubiegły rok. I tam, taki materiał zostanie Państwu przedstawiony. Przypuszczam, że w nieodległej przyszłości do 31 marca to sprawozdanie powstanie, więc pewnie krótko po świętach prześlemy Państwu do analizy z wielotygodniowym uprzedzeniem przed procedowaniem na sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodniczący- Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały Nr V/36/ 15 w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia cen za korzystanie z campingu przy ul. Kolejowej?
„za”-jednogłośnie

Ad. 9. Informacje i sprawozdania:

1/ Informacja dotycząca zajęć organizowanych przez placówki oświatowe oraz Miejskie Centrum Kultury, Miejską Bibliotekę Publiczną i Ośrodek Sportu i Rekreacji w okresie ferii zimowych w 2015 roku

-p. K. Czajka- Komisja zapoznała się z przedmiotową informacją.

-p. M. Strych- Komisja Oświaty również przyjęła tę informację do wiadomości.

-p. P. Kanaś- Komisja przyjęła informację do wiadomości.

-p. T. Dziarski- Komisja również przyjęła informację do wiadomości.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna zapoznała się z informacją.

-p. K. Drobniewska- Zapoznała się z tą informacją i co mnie uderza to wielość propozycji, z jaką zetknęły się dzieci i młodzież Ciechocinka. Jednej rzeczy mi tutaj zabrakło i prosiłabym o uzupełnienie. Bo oferta bogata, a czy cieszyła się powodzeniem i mniej więcej ile dzieci, ile osób skorzystało z tej oferty sportowej, kulturalnej?

-p. M. Strych- Zarówno jak i wynik prac komisji, dyskusji tutaj, jak i z osobistych obserwacji chciałbym również wyrazić bardzo pozytywną opinię o ofercie, która została przygotowana przez instytucje kultury i OSiR dla dzieci i młodzieży na czas ferii.

-p. B. Kawczyńska- Drodzy Państwo, nie ukrywam, że teraz mi taka myśl przemknęła i zaczęłam sobie zliczać, ile z naszej propozycji skorzystało dzieciaków. I tak. 1181 osób to tylko propozycję kinowe i te 3 bajeczki, które macie Państwo w sprawozdaniach. Były również bajki, więc to jest około 200 osób. Myślę, że około 1700 przewinęło się dzieciaków przez te wszystkie propozycje organizowane przez MCK. Mam na myśli warsztaty, ukulele, koncerty w ramach proponowanych zajęć, warsztaty gitarowe.

-p. M. Różańska- Z zajęć w bibliotece skorzystało około 100 dzieci, z tym, że były to dzieci non stop uczęszczające przez te dwa tygodnie. Także ta liczba była większa, ponieważ bywały codziennie.

-p. T. Górecki- Jeśli chodzi o OSIR w Ciechocinku, ja tutaj nie będę tak precyzyjny, jak Pani dyrektor, z tego względu, bo może sobie na to pozwolić, jeśli chodzi o bilety, myślę tutaj o kinie. Mogę powiedzieć w ten sposób. Czterokrotnie byliśmy w Toruniu na lodowisku. Było tam w sumie 160 dzieciaków. I poszczególne zajęcia: siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, pływania. Jakby tych dzieci wszystkich zsumować, to pewnie ponad 1000 też było. Było tych osób naprawdę dużo. My to robimy w formie fotograficznej, czyli wszelkiego rodzaju turnieje. Praktycznie w każdym dniu mieliśmy zajęcia od godz. 13-18. Licząc każde dziecko, nie jestem w stanie tu dokładnie podać jak obie panie.

-p. K. Dziegielewska- Proszę Państwa, ja zawarłam dane w sprawozdaniu. Nie chciałabym, żeby ktoś zaobserwował jakąś rozbieżność. Nie pamiętam w tej chwili, w zajęciach sportowych, które były codziennie było to grupa 50-60 dzieci. Zmieniali się uczniowie. W zajęciach muzycznych, z zespołem Ajki, Singers i gitarowym. Tutaj zajęcia pana Tomasza Tiede cieszyły się powodzeniem. Rodzice przychodzili, że za mało jest tego. Tutaj szacowałabym grupę 20 osób. Tak samo zajęcia plastyczne dzieci młodszych cieszyło się większym powodzeniem.

-p. A. Władkowska- Akurat w Gimnazjum ta frekwencja była najniższa, bo nasi uczniowie uczestniczyli też na zajęciach w hali sportowej. W szkole najwięcej osób zgłosiło się na koło plastyczne-18 uczniów się zapisało. Raz było więcej raz mniej. Na zajęcia matematyczne, to praktycznie codziennie zmieniały się osoby, bo uczniowie też wykorzystywali ten czas, żeby wyrównać barki. Jednorazowo było 4-5 osób. A było i tak, że pan pracował z jedną. A to też cieszy. Z biologii 4 osoby i z języka niemieckiego 11 osób. Na wycieczkach było po 8 osób, ale to były wycieczki organizowane przez nauczycielki własnym transportem i fundowane przez nauczycielki, więc ta ilość jest ograniczona.

Ad. 2/ Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych

-p. M. Ogrodowski- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Rzeczywiście pogoda jest taka sprzyjająca i obserwujemy tak jakby powrót wiosny. Jest okres do przeglądów. Ja z góry założyłem, że w okresie zimowym i jesiennych nie będziemy dokonywać takich przeglądów. Natomiast myślę, że w ramach powołania takiej komisji na początku kwietnia, koniec marca dokonamy przeglądu urządzeń melioracyjnych tych urządzeń, które są we władaniu urzędu miasta czy Gminy Miejskiej Ciechocinek. Również urządzeń, które odprowadzają wodę deszczową z obszarów miasta. Po tych przeglądach ustalimy harmonogram wykonywanych robót i również finansowo przymierzmy się do realizacji w ramach budżetu do tych prac.

Ad. 3/ Informacja na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Na poprzedniej sesji informowałem Państwa o tym, iż do protokołu, który przygotowała zespół inżynierski z Warszawy wybrany przez Sąd Okręgowy we Włocławku, złożyliśmy określone zastrzeżenia. Sąd skierował te zastrzeżenia do zespołu, który miał

przygotować opinię. W konsekwencji Urząd otrzymał informacje, że spełnienie oczekiwań sądu będzie wymagało wydłużenia okresu realizacji o 3 miesiące i wzrostu kosztów do 30 tys. zł płatnych po 50% przez każdą ze stron postępowania. Sąd wyłączył ten zespół po 14 miesiącach, powiedzmy sobie szczerze, średnio efektywnej pracy. Zlecił opracowanie takiej opinii zespołowi inżynierskiemu z Torunia, wyznaczając dwumiesięczny okres przygotowania opinii, kierując bardzo szczegółowe, precyzyjne zapytania. Mam nadzieję, że w tej chwili nie będzie już takiego osuwu czasowego i nie będzie takiego mało odpowiedzialnego podejścia do sprawy, jak przez zespół inżynierski, który do tej pory pracował na zlecenie Sądu Okręgowego we Włocławku. Oznacza to, że do chwili obecnej nic się w tym postępowaniu się nie zmieniło. Od 13 marca, jak poinformował Sąd strony postępowania, biegnie czas przygotowania tej opinii, już przez zespół inżynierski z Torunia.

-p. Kanaś- Szanowny Panie Burmistrzu, jak można wnioskować z Pańskiej wypowiedzi, kolejny sezon mieszkańcy i przede wszystkim goście uzdrowiska, będą spacerować po tym czymś, bo trudno nazwać to alejkami. Panie Burmistrzu, to właściwie, ile lat trwa ta inwestycja, bo właściwie nie jest jeszcze zakończona? Domyślam się, że jest jeszcze nierozliczona do końca z Urzędem Marszałkowskim? Jak to wygada z terminami? Czy będziemy mieli szansę kiedykolwiek te inwestycję rozliczyć? Czy nie przepadnie nam dotacja, która na te cel uzyskaliśmy ze środków pochodzących z Brukseli?

-p. Burmistrz- Temu ma służyć rozstrzygnięcie sądu. Strony stoją na stanowisku znanym Państwu. My uważamy, że inwestycja nie została zrealizowana w pewnym zakresie zgodnie z dokumentacją. Natomiast firma Gutkowski uważa, że zrealizowała zdanie zgodnie z dokumentacją i należy jej się pełne wynagrodzenie. To jest ten ten element, który nas w sposób zasadniczy dzieli. Natomiast mamy do chwili obecnej termin złożenia rozliczenia i przedłożenia rozliczenia tej inwestycji Urzędowi Marszałkowskiemu do 30 czerwca br. Rzeczywiście ten czas jest krótki. Nie ulega wątpliwości, że całkowite zamknięcie inwestycji i rozliczenie, jeśli chodzi o środki europejskie, musi nastąpić do końca roku kalendarzowego 2015. Jeśli nie byłoby to możliwe, to wtedy istniałoby rzeczywiście zagrożenie utraty środków, ale wtedy nie będzie innego wyjścia tylko podjęcie decyzji o realizacji tego zadania w ramach wykonawstwa zastępczego z wszelkimi tego konsekwencjami, nie czekając na to, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie Sądu. Mam nadzieję, że w tej chwili ten zespół ekspercki biegłych sądowych, który otrzymał zlecenie, dotrzyma terminu i że zdążymy w przeciągu tych kilku miesięcy pierwszego, może drugiego półrocza uzyskać rozstrzygnięcie w sprawie, która nas dzieli.

-p. Kanaś- Jeśli mogę Panie Burmistrzu, ta inwestycja to nie tylko spór z firmą Pana Gutkowskiego, ale również tereny, o które powinniśmy w sposób szczególny zadbać, bo teren gdzie znajdują się cztery fontanny, powoli zaczyna zarastać. Sporo roślin tam już wypadło. Nie wygląda to zbyt ciekawie. Strach pomyśleć, jak ten teren będzie wyglądał za dwa, trzy lata, jeśli nie będzie on odpowiednio pielęgnowany.

-p. Burmistrz- Ten teren będzie odpowiednio pielęgnowany. Jest objęty umową z firmą, która zajmuje się utrzymaniem zieleni i wszelkie prace pielęgnacyjne będą tam wykonywane. Natomiast, co do zmiany, jakości alejek. Tutaj jesteśmy zakleszczeni i

póki, co żadnych prac nie będziemy realizować. Będziemy oczekiwać na opinie biegłych sądowych.

-p. B. Różański- Kto w tym roku będzie zajmował się konserwacją tych czterech fontann i pomp wodnych? I na kiedy Pan Burmistrz planuje uruchomienie próbne? Drugie pytanie też odnośnie parku Tężniowego czy Pan Burmistrz przewiduje w tym roku cykl koncertów plenerowych w tym miejscu, bo kiedyś rozmawialiśmy na komisjach?

I trzecie pytanie odnośnie II etapu rewitalizacji parki Zdrojowego, na kiedy planowane jest zakończenie inwestycji?

-p. Burmistrz- Punkt drugi i trzeci nie jest związany z porządkiem obrad, ale oczywiście odpowiem. Termin zakończenia inwestycji określony jest na 15 czerwca. Założenia i harmonogram są takie, aby obszar najbardziej uczęszczany w tym parku, czyli teren do „Jasia i Małgosi” i 50 metrów dalej, zakres prac został zrealizowany do końca kwietnia, tak, aby na weekend majowy można było go udostępnić mieszkańcom i kuracjuszom. Co do koncertów, jesteśmy w tej chwili w trakcie rozmów z równymi wykonawcami i rzeczywiście będziemy chcieli, wzorem tego, co organizowane jest przy fontannie w parterach Hellwiga, gdzie w każdą niedzielę organizowany jest koncert, to są takie małe formy muzyczne, chciałbym, aby tego typu koncerty organizowane były naprzemiennie tym razem w soboty, także przy fontannie w pobliżu tężni nr 1. Natomiast, co do fontann, my mamy podpisaną umowę na utrzymanie sprawności działania wszystkich urządzeń, obsługę urządzeń wodnych z panem inż. Markiem Dębskim. Tak jak to było w latach poprzednich, także i w tym roku pan inżynier w sposób bardzo prawidłowy i profesjonalny będzie się zajmował tymi urządzeniami i będzie gwarantem tego, że one wszystkie będą funkcjonowały bez zastrzeżeń.

Przerwa od. 10:35-10:50

Ad. 10. Wolne wnioski.

-p. K. Czajka- Taki w zasadzie wolny wniosek ad hoc. W związku ze zbliżającym się świętem 3 Maja, żebyśmy wprowadzili coś takiego na Święto ul. 3 Maja, którą mamy. A także żebyśmy oznaczyli Dąb Wolności, jeśli to będzie możliwe, który rośnie przy Łazienkach nr 1. Nie wiem, jak Koledzy radni będą się na to zapatrywali. Ale myślę, że jeszcze porozmawiamy o tym na komisjach. Jeśli będzie taka wola. W każdym razie składam taką propozycję od siebie.

-p. M. Strych- Ja bym chciał dopytać tylko, na czym polegałoby oznaczenie tego Dębu, żeby doprecyzował radny?

-p. K. Czajka- Myślę, że przecięcie wstęgi, zamontowanie jakiś tabliczki informującej o tym, że ten Dąb Wolności rośnie przy Łazienkach. W zasadzie rośnie na terenie miejskim. Informacja o nim znajduje się w kronice Szkoły Podstawowej Nr 1. Upamiętnia wyzwolenie Kijowa przez nasze oddziały w 1920 roku. Myślę, że przy okazji można by było to połączyć z takim Świętem ul. 3 Maja, czyli jakby taki dodatkowy element wprowadzić do tych świąt majowych. Oczywiście pod rozwagę zostawiam to Panu Burmistrzowi, jak i Kolegom radnym.

Ad. 11. Oświadczenia i komunikaty.

-p. A. Nocna- Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado! 27 Lutego odbyło się Walne Zebranie Związku Miast Nadwiślańskich. Odbyły się wybory i ponownie weszłam w skład zarządu. Informuje, że jestem skarbnikiem ZMN. Jeśli chodzi o sprawozdanie z działalności i podjęte uchwały, to jest oczywiście przewidziane w planie pracy na wiosnę. Do „Zdroju Ciechocińskiego” napiszę bardzo ciekawy artykuł, bo były bardzo ciekawe inicjatywy.

-p. Przewodniczący- Dziękuję. Bardzo gratulujemy koleżance tak zaszczytnej funkcji. Rozumiem, że nie będziemy musieli ponosić żadnych stosownych opłat do związku.

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Czuję się w obowiązku, aby poinformować Państwa o tym, że w kwietniu kręcone będą zdjęcia do filmu „Ekscentrycy”. Ja kiedyś, nie pamiętam, kiedy dokładnie, sygnalizowałem Państwu, że odwiedził mnie pan Janusz Majewski, bardzo uznany reżyser, który będzie reżyserował ten film. Film oparty o powieści Pana Włodzimierza Kowalewskiego pod tym samym tytułem. Akcja tego filmu w przeważającej części odbywa się w Ciechocinku i tak też będzie na filmie. Będzie to niestety powodowało troszeczkę zawirowań w życiu naszego miasta, ponieważ zdjęcia te będą przez okres dwóch tygodni. I realizacja filmu będzie pociągała za sobą konieczność krótkotrwałego czasowego wyłączenia poszczególnych fragmentów poszczególnych ulic w Ciechocinku. Głównie centralnych ulic, czyli ul. Żelaznej, fragment ul. Zdrojowej od Żelaznej do Armii Krajowej, ul. Armii Krajowej, Kopernika na wysokości od Kościuszki do Armii Krajowej a potem otoczenie Teatru Letniego. Zdjęcia kręcone będą także na ulicy Tężniowej. Many tam wygodniejszą sytuację, że nie ma tam ciągłego ruchu pojazdów, niemniej odcinek od ul. Poprzecznej do al. Pojednania także czasowo będzie wyłączany z ruchu samochodowego i ruchu pieszego. Otrzymaliśmy propozycje, jako samorząd do włączenia się do realizacji tego filmu w zakresie pomocy technicznej. W zamian za to, bo taka mam nadzieję, bo obsada zapowiada się bardzo obiecująco. I myślę, że to będzie magnes, aby zarówno w kinach, jak i w telewizji, bo zakłada się, że będzie on emitowany w telewizji, Internecie i kinach, że przyciągnie dużą ilość widzów. W konsekwencji będzie stanowił dobry, interesujący materiał promujący nasze miasto. To tak tytułem ogólnej informacji. Ja myślę, że w miarę jak termin rozpoczęcia zdjęć będzie się zbliżał, to pewnie na posiedzeniach komisji będę mógł Państwu w szczegółach o pewnych rzeczach mówić, na temat zamierzeń producenta i realizatorów tej produkcji filmowej.

-p. Przewodniczący- Ja mam taką sugestie, może by wykorzystać pobyt gwiazd w Ciechocinku i zaproponować im gwiazdy na Alei Sław, bo to jest jakby taka okazja unikalna.

-p. Burmistrz- Ja nie ukrywam, że bardzo poważnie rozważam możliwość, aby zaproponować odsłonięcie takiej tablicy panu Wojciechowi Pszoniakowi, który jest niezwykle uznanym artystą. Nie mam bezpośredniego kontaktu, dopiero podczas jego pobytu będą mógł podjąć rozmowy, ale wydaje mi się, że żeby to przeprowadzić,

mówię o przygotowaniu kolejnej gwiazdy do odsłonięcia na naszej alei, to sugerowałbym, aby wizyta tego aktora, tego artysty przypadła na miesiąc sierpień lub wrzesień. Natomiast w tej chwili trwa wymiana korespondencji i chciałbym na przełomie maja i czerwca, żeby swoją gwiazdę odsłonił Pan Jan Kobuszewski i takie zaproszenie zostało do niego skierowane.

Skoro już reprezentacji Ciechocinka w różnych stowarzyszeniach, wspomniała Pani Przewodnicząca. Chciałem Państwa poinformować, że odbyło się walne zgromadzenie Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych. Wybrane zostały nowe władze. W części stare, w części nowe. Prezesem zarządu został pan Jan Golba- guru, jeśli chodzi o znajomość tematyki związanej z gminami uzdrowiskowymi. Wiceprezesem został burmistrz Ciechocinka, drugim wiceprezesem został Pan Janusz Gromek, Prezydent Kołobrzegu. Natomiast dwie pozostałe osoby, które weszły w skład zarządu, to są zupełnie nowi koledzy i oni zastąpili byłego przedstawiciela i byłego wiceprezydenta Sopotu Wojciecha Fułka i Zofię Czernow, która z racji swoich licznych obowiązków poselskich nie bardzo mogła się włączać w działania zarządu SGU.

-p. Przewodnicząca- Gratulujemy Panie Burmistrzu kontynuacji pracy w zarządzie.

-p. M. Strych- Ja chciałbym w imieniu Pana Roberta Jankowskiego, który jest sekretarzem obchodów Roku Rzeki Wisły w 2017, niniejszym przekazać podziękowania za poparcie jednogłośnie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 rokiem rzeki Wisły. Także w imieniu Pana Roberta Jankowskiego, dziękuję za poparcie tego projektu uchwały.

Ad. 12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

-p. Burmistrz-Panie Przewodniczący! Interpelacji było bardzo wiele. Proszę mi wybaczyć, jeśli w niektórych punktach będę musiał udzielić odpowiedzi na piśmie, ale skieruję te odpowiedzi na Pańskie ręce z prośbą o przekazie wszystkim Państwu radnym. Natomiast w kwestiach poruszonych w interpelacjach, gdzie byłem w stanie w oparciu o moją wiedzę bądź wyjaśnienia współpracowników przygotować odpowiedzi, postaram się na nie odpowiedzieć.

Pan Jerzy Sobierajski interpelował w kwestii utworzenia komisji „porządkowej”. Każdego roku taka komisja jest powoływana. Planujemy, że zafunkcjonuje w roku bieżącym. Będziemy poprzez członków takiej komisji próbowali wywrzeć nacisk na właścicieli nieruchomości zaniebanych, gdzie pozostają jakieś dzikie wysypiska, aby w możliwie najkrótszym czasie podjęli takie działania porządkowe.

Pan radny Różański interpelował w czterech sprawach. Co do możliwości wykonania chodnika wzdłuż ul. Wiślanej. Ja myślę, że nie będzie tutaj żadnego specjalnego problemu. Mamy w tej chwili przygotowany bilans, będziemy dysponowali pewnymi środkami finansowymi, które na czerwcowej sesji, będzie można, o to będę wnioskował, zadysponować na opracowanie dokumentacji, a potem na realizację takiego zadania. Co do możliwości wykonania nawierzchni z płyt ażurowych. Ja wiem, że tam jest jeszcze z 5, 6 takich bocznych dróg wjazdowych. Poproszę moich pracowników o doprecyzowanie. Natomiast tutaj możemy mieć mały problem. Bo tak jak chodnik możemy zrealizować na zgłoszenie, czyli nie tracimy długiego okresu czasu na uzyskanie zgody na wykonawstwo, to tego typu przedsięwzięcie, jak

ułożenie nawierzchni z płyt ażurowych wymaga już wykonania dokumentacji i uzyskanie pozwolenia na budowę. Mogę zadeklarować, że jeśli w tym roku Państwo przegłosujecie taką propozycję, aby w tym roku przynajmniej wykonać dokumentację. Być może uda się to zadanie zrealizować. Bo przypominam ta pierwsza uliczka, jej wykonawstwo trwało niewiele dłużej jak dwa tygodnie. Ale wiele będzie zależało od tego, jaki będzie okres opracowania projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę.

Co do alei 700-lecia. Słusznie zwrócił Pan uwagę, że zadanie, które w tej chwili realizujemy dot. tylko odcinka alei 700-lecia niespełna 500 metrowego alei, który pozostaje w granicach administracyjnych Ciechocinka i który jest drogą gminną. Mniej więcej na wysokości betoniarni rozpoczyna się odcinek drogi powiatowej i przebiega on aż do ul. Bema do podjazdu w kierunku Raciążka. Rady Miejska Ciechocinka i Powiatu poprzedniej kadencji wywołały takie uchwały intencyjne dopuszczające możliwość wspólnej realizacji. Mamy z Zarządem Powiatu omówione szczegóły porozumienia, które zostanie niebawem podpisane. Ja, nie dalej jak w dniu wczorajszym, rozmawiałem z panem Starostą. Pytałem, czy Zarząd Powiatu zaakceptował propozycję zmian, które przedłożyliśmy. One zostały zaakceptowane, czyli w tej chwili pozostaje kwestia podpisania stosownego porozumienia, przy czym ja asekurować się z lekka, a także nie wykraczając poza swoje uprawnienia, zawarłem zapis w tym porozumieniu, że zadanie to planowane do wykonania przez powiat w roku 2016 będzie możliwe do wspólnej realizacji, pod warunkiem zabezpieczenia przez Radę Miejską Ciechocinka kwoty 550 tys. złotych w przyszłorocznym budżecie. Natomiast, co do takiej bardzo prozaicznej kwestii ustawienia psiego pakietu w okolicy budynku CTBS na Bema, nie będzie tutaj żadnego problemu.

Interpelacje pani Radnej Michalskiej. Pierwsza rzecz od razu będzie wymagała z mojej strony pewnych wyjaśnień, ponieważ chciałem na gorąco. Pytałem pana kierownika, chciałem rozstrzygnąć, dlaczego pozostał bałagan po budowie kolektora. I cała trójca, która tutaj siedzi po mojej lewicy, twierdzi, że nie mają z tym zadaniem nic wspólnego, więc potrzebuję trochę czasu. Odpowiem na piśmie Panu Przewodniczącemu. Co do pasów na ul. Solnej, które prowadzi turystów na trawnik przy Warzelni, będziemy musieli również w czerwcu zabezpieczyć na to środki finansowe i zrobimy ten kawałek chodnika.

Od Pani po raz pierwszy w ciągu 18 lat otrzymałem sygnał, że rozjeżdżany jest ten trójkąt u zbiegu ul. Warzelnianej i Solnej. Ulica spełnia wszelkie normatywy, jeśli chodzi o szerokość. Nie wiem, z czego to wynika. Poproszę moich panów z referatu Gospodarki Miejskiej, żeby to zbadali, ale przecież ten układ komunikacyjny funkcjonuje od czasu, kiedy jeszcze Pani na świecie nie było. I nigdy nie było tam takiego problemu. Trudno mi w tym momencie na gorąco odpowiedzieć, dlaczego tak się dzieje. Może jakiś nieodpowiedzialny kierowca na jechał i zniszczył ten krawężnik. Jeśli ten krawężnik został uszkodzony, to oczywiście wyślemy brygadę, aby w trybie pilnym został naprawiony.

Co do nasypu po dawnym torowisku, tutaj mam pewien kłopot, bo cały ten nasyp od ul. Staszica aż do dawnej zwrotnicy, do rampy w obszarze Warzelni Soli jest własnością prywatną, ale wystąpimy do firmy MPM Produkt, która jest właścicielem tej nieruchomości z prośbą o podjęcie prac porządkowych. Natomiast tylko przy

dobrej woli i zgodzie właściciela możliwe będzie wykonanie zejść, tak jak Pani sugerowała przy kręgielni czy kortów tenisowych bez zgody właściciela nic takiego nie będziemy mogli zrobić.

-p. A. Michalska – Ja rozumiem, że jeśli jest to teren prywatny i właściciele się nie zgodzą, to nawet te barierki mają rację bytu. Niemniej i tak ludzie tam chodzą i jeżdżą i może by jakąś dobrą wolę wyrazili, żeby to jednak było bardziej legalnie niż tak, że ktoś się włamuje na ten walik.

-p. Burmistrz- Co do konieczności konserwacji słupów i czyszczenia kloszy, planujemy w tym roku tego typu prace. I w budżecie są zapisane środki finansowe na tego typu zadanie.

Przy Pałacyku parkowanie samochodów. Generalnie będziemy zmierzali do tego, by do absolutnego minimum ograniczyć wjazd pojazdów do parku Zdrojowego. Także tych pojazdów, które w tej chwili już poza wszelką kontrolą wokół Bristolu i przy Pałacyku. To że najeżdżają na fragmenty trawnika, to muszę pani powiedzieć, że nie jest to taką rzeczą oczywistą, że można sobie poszerzyć chodnik, bo tak przez analogię zasugerowałem w ostatnim czasie wprowadzenia utwardzenia pod ławkami, które będą ustawione wzdłuż głównej alei parku Zdrojowego i muszę stwierdzić, że nie ma ani zgody konserwatora na tego typu rozwiązanie, ani zgody projektanta. Ponieważ byłoby to naruszenie istniejącego układu komunikacyjnego, tego ciągu pieszego parku zdrojowego. Możemy wykonywać prace tylko i wyłącznie w obszarze istniejących alejek i tutaj o wejściu, o poszerzeniu alejki o pół metra o metr, nie może być mowy.

Natomiast alejka przy Poczcie i uszkodzony parkan przy tym obiekcie rozumiem? Wystąpimy oczywiście do właścicieli z prośbą o podjęcie robót naprawczych. Co do alejek, ja proszę państwa mam świadomość, że alejki o nawierzchni granitowej z kamienia łamanego, a nieciętego, mogą budzić zastrzeżenia. Co chciałbym powiedzieć, że wtedy, kiedy powstawały pierwsze alejki choćby wokół Bristolu i główna alejka prowadząca do fontanny „Jaś i Małgosia”, one również budzimy sporo emocji, natomiast później zamuliły się i ten problem jakby została rozwiązany. Natomiast co do jakości, bo ten problem podnosił te kwestię poza panią na posiedzeniu komisji, radny Paweł Kanaś, będziemy oczywiście egzekwować, aby zostały wykonane w sposób niebudzący żadnych zastrzeżeń.

Pan radny Kanaś zwrócił uwagę na problem parkowania przy organizacji takich masowych imprez z udziałem dzieciaków z Ciechocinka i nie tylko, bo były także dzieci z Raciążka na jednym z turniejów. Pan Dyrektor Tomasz Górecki już wydał dyspozycje. Musimy przebudować krawężnik i rzeczywiście ten teren za boiskami do piłki plażowej rzeczywiście będzie udostępniany do parkowania samochodów.

Co do ulicy Piekarskiej. Rynek. Dla mnie Piekarska ostatnimi czasy. Ale mówimy o tej samej drodze. Chaos komunikacyjny. Pragnę przypomnieć, że pewnie na początku poprzedniej kadencji, albo może jeszcze wcześniej z inicjatywy Rady podjęte zostały działania, aby udroźnić ten odcinek między Broniewskiego a Stolarską i zlikwidować handel, który się tam odbywał...

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzem jestem radnym trzecią kadencję i doskonale pamiętam wszystkie spotkania, które się odbywały na temat organizacji ruchu i mówię tutaj o spotkaniach z radnymi. Ja te sprawę podnosiłem już wtedy, że nie

należy tego robić. Powstał chaos komunikacyjny. Nie wiem, jest tu sporo radych poprzedniej kadencji. Nie wiem, czy Pani Klaro sobie Pani sobie przypomina, czy Pani Aldona sobie przypomina? Nie jest to ciekawe rozwiązanie, nie jest to tylko moja ocena, ale również mieszkańców, którzy w tej sprawie się do mnie zwracali.

-p. P. Kanaś- Kwestia do przedyskutowania, czy należałoby zmierzać w kierunku przywrócenia dawnego rozwiązania. Jeśli Pan pozwoli, to w kwestii cen za dostarczaną ciepłą wodę, wypowie się pan prezes CTBu, ponieważ jest to budynek wspólnoty, z którym tak naprawdę gmina ma bardzo niewielki styk. A administratorem tego budynku jest właśnie nasza spółka.

-p. P. Kanaś- To prawda Panie Burmistrzu, jednak pismo zostało skierowane na Pańskie ręce, bo chciałbym znać Pańskie zdanie na ten temat, bo opinie Pana Prezesa miałem okazję już poznać, czytając odpowiedź pana Prezesa skierowaną do lokatorów. W tym piśmie do Pana Panie Burmistrzu są podniesione takie kwestie dosyć zasadnicze. Pismo z 2 marca. Czy lokatorzy otrzymali już od Pana jakąś odpowiedź?

-p. Burmistrz- Moja odpowiedź będzie oparta o informacje, które uzyskam od prezesa zarządu Spółki CTBS. Natomiast proszę nie oczekiwać, że samorząd będzie się zajmował każdym budynkiem w mieście, który nie jest jego zasobach, który ma swojego administratora i w którym występują jakieś problemy.

-p. P. Kanaś- CTBS jest spółką miejską 100%.

-p. Burmistrz- Mam tego świadomość, ale spółka działa realizując swoje zadania i niekoniecznie zarząd spółki informuje Burmistrza o tym, jakie są ceny za dostarczaną ciepłą wodę, czy jakieś inne problemy występują w tym bądź innym budynku wspólnoty. Ja oczywiście udzielę odpowiedzi. Niestety muszę uprzedzić, że ona będzie poparta moją wiedzą, którą otrzymam od prezesa Spółki CTBS.

Jakie stawki będą obowiązywały? Stawki, które zostały zapisane w taryfie, która Państwo otrzymaliście, natomiast nie procedowaliście z przyczyn wiadomych i od 1 kwietnia będą obowiązywały nowe stawki.

-p. P. Kanaś- A mógłby wskazać podstawę prawną i chciałbym jeszcze się dowiedzieć, w jaki sposób mieszkańcy, w jakiej formie, bo rozumiem forma zwyczajowo przyjęta. Z tymże na osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymujemy rozliczenie, gdzie zawsze jest zapisane „w związku z uchwałą Rady Miejskiej.....” Przepraszam w związku, z jaką podstawą, kto tę taryfę wprowadzi? Czy MPWiK?

-p. W. Buchalska- Taryfa wchodzi taka, jaka została złożona we wniosku taryfowym do Burmistrza, czyli szczegółowa kalkulacja cen i stawek wraz z planem. Nieprzyjęta została w ciągu 45 dni, więc z racji ustawy, taryfa wchodzi po 75 od dnia złożenia wniosku. I przedsiębiorstwo informuje na 7 dni przed wejściem w życie w sposób zwyczajowo przyjęty. Zawsze była ta uchwała. Stało się, że nie. Ta uchwałę przysyłaliśmy do przedsiębiorstw, do Spółdzielni Mieszkaniowej, do wszystkich odbiorców, co nie są gospodarstwem domowym. Zawsze była ogłoszona w „Gazecie Pomorskiej” na 7 dni i też teraz tak będzie. Komunikatem MPWiK. I warunki stosowania, ceny. Na BIP Spółdzielni. Co roku zawsze była i będzie. Na BIP Urzędu Miejskiego zawsze była i będzie. I teraz sprawa, żeby w drugiej gazecie opłacić. I zawsze było w „Zdroju Ciechocińskim” z takim naszym dopiskiem, żeby nie wrzucać tak odpadów do kanalizacji i dbajmy o ten nasz system...Taka nasza dopsika ze

zdjęciem, aby dbać o naszą kanalizację sanitarną nie wrzucamy tego i tego. Spółdzielnia zawsze od nas otrzymywała uchwałę, wszystkie sanatoria i teraz też wszystkie otrzymają komunikat MPWiK.

-p. P. Kanaś- Chciałem tylko sprostować Pani wypowiedź, to nie jest tak, że Rada Miejska nie podjęła uchwały w terminie 45 dni, tylko organ wykonawczy nie przedstawił organowi stanowiącemu stosownej uchwały. Panie mecenasie, co Pan o tym sądzi, jeśli mogę Pana zapytać wprost? Bo z różnego rodzaju opinii WSA, z którymi miałem okazję się zapoznać, to sprawa jest bardzo czytelna. Jeśli Rada się nie zajmie, to wchodzi z automatu. Jeśli Rada się zajmie i odrzuci, również jest przewidziana procedura. A co dzieje się, kiedy organ wykonawczy nie przedstawi organowi stanowiącemu danej uchwały w terminie ustawowo przyjętym?

-mec. K. Bukowski- W takim przypadku również stosuje się art.24 ust.8, który mówi, że jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie, o którym mowa w ustępie 5. taryfy zweryfikowane przez wójta, burmistrza, prezydenta wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf. Tutaj warunkiem tego, żeby te taryfy weszły w życie jest zweryfikowanie tego wniosku, czyli rozumiem, że również wcześniejsze złożenie w terminie wniosku przez przedsiębiorstwo, natomiast ustawa nie mówi o tym, że taryfy nie wchodzi w życie, jeżeli organ wykonawczy gminy po terminie lub wcale nie przedstawi tego na forum Rady Gminy. W związku z tym uważam, że zatasowanie w tym przypadku ma art.24 ust.8.

-p. P. Kanaś- To znaczy Pan tak uważa, panie mecenasie? Natomiast ustawa w ogóle o tym przypadku nie mówi, stąd też pozostają tylko stwierdzenia, że opieramy się na orzeczeniach WSA w tej sprawie. To właściwie pozostają dwa wyjścia tak na przyszłość Panie Burmistrzu. Albo na przyszłość w ogóle nie przedstawiać Radzie projektu uchwały albo przedstawiać w terminie, tak abyśmy mogli podjąć decyzję. Bo z wiedzy, jaka posiadam uczestnicząc w komisji wynika, że nie wszystkim radnym podoba się opłata nowa taryfowa. Opłata abonamentowa, która zostanie wprowadzona w Ciechocinku. Jeszcze raz chciałbym powiedzieć to, co powiedziałem na komisji. Ta taryfa została ustalana za naszymi plecami, została zatwierdzona za naszymi plecami i właściwie Rada Miejska Ciechocinka z procedowania taryf na wodę została w tym roku wyłączona.

-p. W. Buchalska- Ja chciałbym coś dodać, że przedsiębiorstwo też zakupuje wodę. Prowadzi zakup hurtowy wody i to jest 50% naszego zakupu wody. I ta woda od 1 maja będzie wzrost. Nie wiemy dzisiaj. Bo gmina będzie miała od 1 maja. Przez cztery kolejne lata taryfa w gminie Aleksandrów Kuj. też nie była zatwierdzana uchwałą Rady Gminy. Tak jak Przedsiębiorstwo Algawa złożyło wniosek, tak został przez wójta zweryfikowany i taka cena została nam narzucona. Nie wiem, jak będzie w tym roku. I to było 12 do 9% rocznie. Widzicie państwo, że cena ścieków jest niższa, cena wody jest tylko 4 grosze. A my będziemy mieli, przypuszczam, jak rozmawiałam z Prezesem, w granicach 10%. Także musimy na to wziąć uwagę. Przedsiębiorstwo z kosztów alokacji wyłączyło koszty odczytów. To nie tylko odczyt, jak tam w gazecie dzisiaj jest napisane. To jest odczyt i rozliczenie. Jak będzie we wniosku taryfowym i załączniku do taryfy. Ja Państwu uszczegółowiłam po komisji. 101.400 zł. To jest wartość odczytywaczy. Przyjęliśmy odczyty według

cyklu odczytów, to jest w umowie zawarte, w regulaminie zawarte, bo przedsiębiorstwo ma umowę cywilno-prawną i przedsiębiorstwo zgodnie z regulaminem ustala cykl odczytów. I to jest też związane z tym, ile odbiorca usług okresu obrachunkowego nam nie płaci, to przedsiębiorstwo ma możliwość odcięcia dostawy wody. To też jest związane z art.8, ustawy, bo przedsiębiorstwo musi zabezpieczyć swoje środki. Musi mieć napływ środków, żeby regulować należności za ten zakup hurtowy wody plus bieżąca działalność. Teraz świadczyliśmy usługę w cenie, wody odczytu dla dodatkowych 690 wodomierzy w gospodarstwach domowych i dodatkowego odczytu wodomierza, podlicznika. A należność za czynność odczytywać była w cenie wody. Dzisiaj osoby, które mają dodatkowe wodomierze, podliczniki, bo to zliczyliśmy wszystkie wodomierze, bo to zliczyliśmy wszystkie podliczniki na podlewanie, jak i wodomierze. Dzisiaj może to być opłata abonamentowa, bo będziemy mogli przyjmować budynki wielolokalowe do odczytu, bo płaci wodomierz główny, bo jest opłata abonamentowa za wodomierz główny. Ale będzie można przyjąć, jeśli zarządca z tym wystąpi i będzie zapłata abonamentowa dla wszystkich wodomierzy w budynkach wielolokalowych.

-p. Przewodniczący- Szanowna Pani Prezes. Jeśli mogę wejść w słowo. Te rzeczy dyskutowaliśmy na komisjach i trudno z tym polemizować. To, co radni wyrazili, przedstawiciele mieszkańców wyrazili na komisjach, to była pewna opieszałość ze strony Pana Burmistrza w procedowaniu Pani wniosku, który został złożony 21 stycznia. Dziwnym dla mnie faktem jest faktem, że dokument, moim zdaniem bardziej skomplikowanym, a mianowicie zatwierdzenie inwestycji na kilka lat do przodu, został przepracowany przez 16 dni, bo został złożony 6 lutego do Biura Rady, a dokument dot. taryf za wodę został złożony po 40 dniach, uniemożliwiając de facto procedowanie. Ja nie polemizuję z zapisami ustawy, która rzeczywiście nie daje Radzie możliwości odrzucenia de facto Pani propozycji, ale chyba należałoby chyba doprowadzić do pewnej polemiki i dać radnym, przedstawicielom mieszkańców, dla których te taryfy są ustalone, wypowiedzenia i przepracowania tego. To jest tylko moja uwaga i pozostałych radnych dotyczy tylko i wyłącznie procedowania. Ja związku z pełnionym zawodem zdaję sobie sprawę z tego, że pewne koszty i pewne obciążenia należy kompensować, i to jest Pani rola i Pani jako Prezes MPWiK jest odpowiedzialna za to i nie chcielibyśmy tutaj wchodzić w techniczne rzeczy, bo o tym dyskutowaliśmy sobie na komisjach. To, co radni wyrazili na komisjach, to jest pewna opieszałość w procedowaniu tego dokumentu i uniemożliwienie de facto zatwierdzenia tych taryf, które zostały przez Panią zaproponowane w trybie uchwały. To wszystko z mojej strony.

-p. P. Kanaś- Bardzo przepraszam nie usłyszałem jeszcze odpowiedzi na moją interpelację ze strony Pana Prezesa.

-p. A. Wojdyło- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Ja tutaj zgadzam się Panem Kanasiem, że ceny podgrzania wody są zbyt wysokie, bo one są jedne z wyższych tutaj w Ciechocinku i są jedne z najwyższym poziomem w naszym województwie. Budynek jest opomiarowany, ma zainstalowany ciepłomierz, mieszkańcy mają zainstalowane wodomierze na ciepłą wodę, radiowe. My nie możemy dopłacać do rozliczenia ciepłej wody dla mieszkańców. Takiej możliwości prawnej nie mamy. Informowaliśmy mieszkańców w tamtym roku na spotkaniach z

mieszkańcami, że ta cena wody po prostu jest dość wysoko, bo ona w ostatnich trzech latach ona wzrasta. To jest spowodowane min. tym, że mieszkańcy budynku oszczędzają na wodzie. Zużycie wody jest mniejsze, ale koszt 1 m³ jest wyższy. To jest związane z cyrkulacją ciepłej wody. My udostępniliśmy dokumenty na stronie internetowej, gdzie opublikowaliśmy dokumenty, gdzie są podane koszty faktur, jakie otrzymujemy z MPECu i jest podane zużycie mieszkańców i jest wyliczony 1 m³ wody. Kiedy otrzymywałem do podpisu rozliczenia ciepłej wody w miesiącu styczniu, przejrzałem ostatnie 3 lata, zanim podpisałem. Rozmawiałem z panem Prezesem Okuliczem, który stwierdził, że faktycznie ceny wody będą ustalane po zakończeniu połączenia spółek „Ekociek i MPEC i faktycznie one mogą być mniejsze.

-p. P. Kanaś- Chciałem to pytanie zdać panu Prezesowi MPEC. Jest już wpis w KRS? Również w tym piśmie jest odniesienie do Pańskiej wypowiedzi. Za komentarz do tego wszystkiego wystarcza słowa kierownika MPEC, który powiedział po prostu: „Ja sam nie wiem, na jakiej podstawie zostało to Państwu wyliczone”.

-p. A. Wojdyło- Zasady rozliczania są regulowane przez regulamin rozliczeń mediów TBSie. I jest prosta zasada. Cena faktur za cały rok jest dzielona na odczyty wodomierzy od poszczególnych mieszkańców. I całorocznie wychodzi cena 1 m³ razy zużycie u każdego mieszkańców. I od tego odejmuje się zaliczki, które wpłacili. I ta zasada obowiązuje w całej Polsce, a nie tylko w TBSie Ciechocinka. TBS nie może dopłacić mieszkańcom do rozliczenia. To byłoby niezgodne z obowiązującym prawem. A po drugie trzeba przypomnieć, że TBS jest kontrolowany przez bank, co roku, bo są budynki kredytowane, gdzie 70% kredytu na budowę tych kredytów są z banku BGK. I my nie możemy sobie po prostu samowolnie robić prezenty dla mieszkańców. Dlatego na zebraniu proponowałem mieszkańcom, żeby przybyli do biura do księgowości i zapoznali się dokumentami źródłowymi. Nie ma ani jednej złotówki, która miałby TBS wziąć na poczet swoich kosztów. Każde rozliczenie jest do zera, zarówno na zimno jak i na ciepłą wodę. To jest paradoks taki, że ludzie oszczędzają, bo widać na zużyciu i opłata za 1 m³ wody jest coraz wyższa.

-p. P. Kanaś- A Pan Panie Prezesie, w jaki sposób chce Pan ten problem rozwiązać? Będą coraz bardziej oszczędzać. Ja podejrzewam, że niedługo ludzie będą grzać w garnkach wodę na gazie, bo będzie taniej. Cofniemy się do XIX wieku. A mamy wiek XXI. Jakie rozważanie tym osobom Pan proponował?

-p. A. Wojdyło- Ja w tamtym roku wystąpiłem do departamentu mieszkalnictwa w naszym ministerstwie, żeby mi podali rozwiązania techniczne, które są na terenie Polski, żeby sprawę z cyrkulacją ominąć w inny sposób. Bo najwięcej nabija podgrzewanie wody do pewnej temperatury, która jest w obiegu cyrkulacyjnym. W tej chwili jest tak, że ludzie pobierają mniej ciepłej wody, a płacą więcej. Jeżeli pobierają więcej, ta cena spada. Ona w stosunku do tamtego roku ona wzrosła prawie około 10 zł. W tamtym roku było 33 zł za m³. Jedynie w tej chwili została zmniejszona temperatura ciepłej wody, ale tej temperatury nie można zmniejszyć poniżej dozwolonej, bo są bakterie i inne rzeczy. Mam nadzieję, że MPEC tę cenę zmniejszy, chociaż ja uważam, że to za dużo nie pomoże. Jest tak, że w budynku lokatorka w ogóle nie zużywa ciepłej wody. Po prostu odczyt jest zerowy. Bojler zainstalowała sobie elektryczny. A pozostali jak patrzę w ciągu ostatnich 10 lat, to

widać, że tego zużycia wody jest coraz mniej.

-p P. Kanaś- Czemu nie należy się dziwić przy tych cenach, Panie Burmistrzu, bardzo bym prosił, jeżeli wystosuje pismo do lokatorów tego, budynku, do mojej wiadomości. Będę zobowiązany. Dziękuję.

-p. Burmistrz- Pan radny Krzysztof Czajka zwrócił uwagę na brak sposobu dofinansowania inwestycji wodociągowych....

-p. W. Buchalska- Ja czytałam ten artykuł. W posiadaniu przedsiębiorstwa jest protokół z kontroli, są pytania, które panowie zdawali i odpowiedzi, jakie żeśmy składali. Chodzi o ścieki solankowe. Chodzi o badanie ścieków. Pozwolenie wodno-prawne. Przeprowadzaliśmy w własnym laboratorium, nieakredytowanym. A 7 innych badań przez laboratorium w Toruniu. Kontrolerzy NIK uznali, że powinno to być akredytowane. W ciągu kontroli zlecenie złożyliśmy o ten jeden parametr, tym bardziej, że to jest dwa razy w roku tylko w pierwszym i drugim półroczu. Także to jest wykonywane. Nawet pierwszy element już zeszłego roku drugiego półrocza został przesłany do NIKu. To były wnioski i te nasze odpowiedzi na wnioski zostały podczas kontroli załatwione. Ja po tym artykule zadzwoniłam do NIK. Prosiłam, żeby przesłali mi na maila ten raport. Ale chodzi o plany. Kontrolerzy NIK badali rok 2009 do 2013 i pierwszy kwartał 2014. I te nasze plany wieloletniego rozwoju, tam jest zakres świadczonych usług. I to, co jest wpisane, to jest 5 pozycji, bo nadrzędnym celem przedsiębiorstw jest dostarczanie wody, odbiór ścieków, dostarczanie tych ścieków i zapewnienie pod odpowiednim ciśnieniem, dobrej jakości wrzucanie ścieków do odbiornika. Więc te 5 punktów w planie nie było to zapisane. A plan był też zatwierdzany przez Radę Gminy. Plan był 2009-2011 oraz 2011-2014. W pierwszym planie to było w drugim planie nie było to zapisane. Te kwoty nie były wpisane w rubrykę amortyzacji, bo wiadomo, że przedsiębiorstwo wykonuje z amortyzacji środków własnych zadania inwestycyjne i modernizacyjne. To było tyle lat kontroli. I te dwa elementy nam uwypuklili. Ja mogę udostępnić protokół z kontroli. Jest w siedzibie spółki. Bo to nie jest żaden dokument tajny. Zostało przedsiębiorstwo ocenione bardzo dobrze. Opisano na całą Polskę. Opisano Ciechocinek na wzór bardzo dobrze. Nie mamy z tego tytułu żadnych zaleceń. Tylko odpowiedź na temat tego planu składałam. Plan był zweryfikowany przez nadzór wojewody. Nigdy nie było, co do tych planów żadnego z nadzoru wojewody zastrzeżeń. Dzwonił do mnie pan z Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, bo sam się z tym zdziwił. Pytał się, o co chodzi. Chodzi o chlorki, które my badamy sami, bo międzyczasie też badali Wojewódzką Ochronę Środowiska, więc inspekcja do tego nie miała zastrzeżeń. Ale to żaden problem dwa razy w roku wykonywać parametr chlorku przez laboratorium akredytowane. To jest wykonywalne na dzisiaj, bo mamy nowe pozwolenie wodno-prawne ważne do 2020 roku.

-p. Burmistrz- Kolejna interpelacja dot. przycięcia krzewów przy drodze wjazdowej z kierunku Nieszawy oraz wycinka samosiejek na skrzyżowaniu Widok -Słowackiego. Zlecimy wykonanie tych robót spółce „Ekociech”.

Pani radna Nocna zwróciła uwagę na niezagospodarowany teren za stacją transformatorową w pobliżu MCK. Ten teren został posprzątny. Na etapie realizacji inwestycji znowu wykonawca nabałaganił. Teraz w ramach prac naprawczych, gwarancyjnych jest zobowiązany do uprządkowania tego terenu i wysiania tam

trawy. Tak przy okazji, jeśli można odpowiem na interpelacje pana radnego Strycha. Przetawiony zostanie również ten koszt.

Co do wjazdu do liceum. Mała działka miejska. Nikt nie ma umowy dzierżawy na to, żeby ustawiać na tej działce pojemniki na śmieci. Sprawdzimy to i podejmiemy stosowne działania.

Cięcia sanitarne w obszarze parku Zdrojowego. Tak już w tej chwili firma przygotowuje się do wykonywania nowych nasadzeń zarówno drzew, jak i krzewów w tym obszarze. Wynika to z pewnego programu nasadzeń nakładającego na wykonawcę obowiązek wysadzenia określonej ilości drzew i krzewów. Także będzie to zrobione. Co do usunięcia jemioli przy Przedszkolu Samorządowym Nr 2. Pani Dyrektor powiedziała, że na jednym drzewku jest taka jemiola. Pani Dyrektor zleci jej usunięcie. Natomiast poważniejszy jest z jemiolą i topolami, które rosną przy Przedszkolu Nr 1 w kierunku sanatorium „Ruch”. I tutaj potrzebne będą działania wynikające z zagwarantowania pełnego bezpieczeństwa dzieciom, aby kruche gałęzie topoli nie zrobiły krzywdy przypadkiem jakiemuś dzieciakowi. Ale obie panie Dyrektorki otrzymają stosowne zalecenia.

Nie potrafię odpowiedzieć na pani pytanie, czy można przyzwyczaić mieszkańców do nieparkowania w określanych dniach. Spróbujemy podjąć jakąś akcję, ale pewnie będzie to trudne i karkołomnie trudne i skomplikowane zadanie.

Pan radny Dziarski i sprawa konkursu, poproszę, aby wypowiedział się Pan Burmistrz Ogrodowski.

-p. M. Ogrodowski- W zakresie konkursu zarządzeniem nr 5/15 z 16 stycznia tego roku został ogłoszony konkurs na oferty dot. wsparcia realizacji zdań publicznych w zakresie upubliczniania kultury fizycznej i sportu i do tego zarządzenia pojawił się załącznik, w który sposób szczegółowy określa przeprowadzenie tego konkursu. Natomiast zarządzenie Nr 7/15 z 20 stycznia br. Burmistrz powołał komisję konkursową w składzie: M. Ogrodowski, Tomasz Górecki, Janusz Hawik, Grzegorz Adamczyk, i Jarze Draheim. Komisja ta po uzyskaniu ofert trzech klubów tj. CKS „Zdrój”, UKS „Jedynka”, UKS „Kurort” spotkała się na dwóch posiedzeniach. Jedno posiedzenie to było 3 lutego oraz w dniu 10 lutego br. I podsumowała ten konkurs w protokole określając stosowny przydział środków w ramach posiadanych środków budżetowych na realizację tego zdania. I tak min. komisja konkursowa jednogłośnie rekomenduje przyznanie wsparcia finansowego UKS „Jedyna”-3 tys. zł, UKS „Kurort”-12.000 zł i CKS „Zdrój”-55 tys. zł. To jest wszystko zawarte w protokołach. Protokoły nie są tajne w związku, z czym są dostępne w zakresie Biura Promocji.

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu, bardzo dziękuję za informację aczkolwiek nie jest to odpowiedź na moje zapytanie. Pan powiedział wszystko, ale nie to, o co pytałem. Pozwoliłem sobie Pana Burmistrza zapytać o to, czy są jakieś okoliczności, które są nam niewiadome, aby komisja podjęła decyzję niezgodną z uchwałą Rady Miasta z dnia 29 października 201 r. Celowo wskazałem tutaj §10 i §11 pkt.3, żeby nie trwało to zbyt długo. Pan natomiast na to pytanie w ogóle nie udzielił mi informacji. Uchwała mówi jasno, na jakich zasadach może być rozstrzygnięty konkurs. Według mojej oceny ten paragraf, przywołanej przez mnie uchwały, został złamany. Dziękuję.

-p. M. Ogrodowski- Trudno mi jest odpowiedzieć na to pytanie, bo ja nie mam przed

sabą akurat tego zakresu informacji...

-p. Burmistrz- Ale to ja mam propozycję, żeby na ręce Przewodniczącego została przygotowana odpowiedź...

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu. Dwie Rzeczy. Uchwała Rady Miasta, o której ja mówiłem jest w Biurze Rady i w przewie można było tę uchwałę pobrać, a dwa wydaje mi się, że konkurs dot. rozdysponowania finansów został już rozstrzygnięty. Więc musiałby Pan przygotowany, jako przewodniczący rozdysponowywać pieniędzmi publicznymi. Także mi się wydaje, że stwierdzenie, że Pan nie posiada tych materiałów, które ja posiadam...Kiedy Pan przewodniczył komisji konkursowej, te materiały powinien Pan posiadać. I jest tam jasno napisane, w jaki sposób należy przeprowadzić komisję, w jaki sposób mogą powstać rozstrzygnięcia. Jeszcze raz mówię, w mojej ocenie było to możliwe do pobrania, jeżeli chodzi o uchwałę z 29 października 2010 r. to jest raptem czterostronicowa uchwała. Specjalnie przywołałem konkretny paragraf, mówiący o tym, że według mojej oceny oraz członków komisji sportu, na którym to było omawiane, jest tam niezgodność. Próbowaliśmy to rozstrzygnąć na komisji sportu, niemniej z informacji osób, które również były członkami tej komisji otrzymaliśmy informacje, że jedyną osobą kompetentną do udzielenia tej informacji jest Pan, jako przewodniczący. Stąd poruszanie tego tematu na sesji Rady Miasta.

-p. Przewodniczący- Ja rozumiem, że Panu radnemu Dziarskiemu chodzi o to, czy dokumenty złożone w ofercie spełniały wymogi uchwały z 2010 r?

-p. T. Dziarski- Tak, z posiadanych dokumentów, jakie otrzymała komisja sportu wynika, że dokumentacja była niezgodna z uchwałą Rady Miejskiej Ciechocinka, a mimo to decyzja została rozpatrzona pozytywnie i rozpatrzony został konkurs, jeżeli chodzi o te kwestię.

-p. M. Ogrodowski- Ja z tą opinią nie mogę się zgodzić, ponieważ wszystkie dokumenty, które zostały złożone zostały pozytywnie zweryfikowane, a w związku z tym komisja podjęła decyzją taką, jaka jest zawarta w protokole.

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu, w związku z tym, że Pan nie posiada tych dokumentów przy sobie, pozwolę przytoczyć §11 pkt.3 uchwały z dnia 29 października 2010 r. Ja tylko powołam się na ten jeden punkt. Tam niespójności jest wiele, a to jest mi się wydaje, w miarę czytelnie napisane. „Rozliczenie przyznanej dotacji przez klub sportowy, może obejmować wydatki opoiniesiene w okresie od 1 stycznia do 15 grudnia”. Natomiast w sprawozdaniach CKS „Zdrój”, które pan otrzymał, jako przewodniczący komisji konkursowej, jest jasno napisane, że kwota ponad 6.000 zł z dotacji przyznanej prze Radę Miasta Ciechocinka została rozdysponowana po 15 grudnia w terminie 20 grudnia do 30 grudnia. I jest to w tym sprawozdaniu, które Pan posiada jasno i czytelnie napisane. W związku z tym, to sprawozdanie z 2014 w ogóle nie powinno być rozpatrywane, mając na uwadze paragraf tejże uchwały.

-p. M. Ogrodowski- Ja bardzo przepraszam. Tutaj się wyłoniła jakaś personalna mistyfikacja, dlatego, że komisja obradowała w składzie pięcioosobowym. Dwukrotnie spotykała się, badała dokument i nie znalazła żadnych uchybień w zakresie złożonych informacji, które rozpatrywała. W związku z tym, proszę nie personalizować osoby mojej tylko i wyłącznie do kwestii rozpatrywania. Komisja

była w składzie pięcioosobowym i komisja odpowiada za dokument, które podpisała.

-p. T. Dziarski- Mam świadomość. Natomiast, jeżeli na Komisji Sportu Pan Przewodniczący Strych próbował wyjaśnić tę informację i udzielano nam informacji właśnie od członka komisji, że tylko Pan jest kompetentną osobą, stąd moje zapytanie do Pana. Tylko i wyłącznie, dlatego. Chcieliśmy to wyjaśnić na Komisji Sportu. Otrzymaliśmy informację, że mamy się z tym zwrócić do Pana. I stąd moje zapytanie. I jeszcze raz dążę do uzyskania informacji, czy to do Pana czy to do komisji pięcioosobowej. To nie znaczenia. Moje zapytanie do Pana wynika z faktu, że Pan był przewodniczącym tej komisji i również, dlatego, że zostało to sędowane na Pana, żeby Pan udzielił konkretnej informacji na ten temat. Natomiast Komisja Sportu to wychwyciła, że jeżeli coś jest ograniczone, że należy rozpatrywać do określonego terminu i jest to w uchwale, a mimo to podejmuje się decyzję łamiącą tę uchwałę, stąd moje zapytanie czy były jakieś okoliczności, o których my nie wiemy, że takowa decyzja mogła zapaść. I tyle.

-p. Burmistrz- Żeby nie zostawić tej sprawy w stanie zawieszenia, poproszę współpracowników o wyjaśnienia i skierujemy wyjaśnienia na ręce Pana Przewodniczącego.

-p. Przewodniczący- Dobrze ja bym prosił, aby te pisemne wyjaśnienie było uzupełnione o komplet dokumentów konkursowych. Czyli wszystkie ofert bym prosił również do wglądu.

-p. Burmistrz- Na piśmie udzielię również informacji dot. wykonanego przepustu w al. 700-lecia, ponieważ ja nie jestem w stanie w tym momencie w sposób odpowiedzialny stwierdzić, jakie będą dalsze losy funkcjonowania tego przepustu. Proszę pozwolić na wyjaśnienie sprawy z pracownikami merytorycznymi. I to będzie jedna z dwóch po tej sportowej interpelacji, na którą udzielię odpowiedzi na piśmie.

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu, ja dziękuję, natomiast, jeśli chodzi tylko o tę kwestię, to wydaje mi się, że jest to kwestia na tyle istotna, ponieważ mieszkańcy Rewersowa, niech Pan mi wierzy, są zaniepokojeni, ponieważ tam przechodzi na część Ciechocinka po kilka tys. litrów wody, nie wiem dokładnie, nie jestem fachowcem. I boję się, że zanim uzyskam odpowiedź w tej kwestii, zanim Pan podejmie jakiegokolwiek działania, to woda może podejść do nieruchomości.

-p. Burmistrz- Podejmę działania jeszcze dziś. Co do uruchomienia punktu konsultacyjnego. Otrzymałem od Pani kierownik MOPS dwie kandydatury, będę rozmawiał z paniami. I myślę, że w tygodniu poświęconym ten punkt postaramy się uruchomić.

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu, a gdzie ten punkt będzie funkcjonował?

-p. Burmistrz- Pierwszy funkcjonuje, mówię o prawniku, w MOPS. Przypuszczam, że będziemy rozważali możliwość, aby funkcjonował również w MOPS. Jeśli są, jakieś przeszkody natury, powiedziałbym, nieformalnej, społecznej, to wtedy będziemy się zastanawiać, gdzie moglibyśmy zorganizować biuro dla takiego konsultanta-psychologa.

Co do ul. Stolarskiej 9. Powiedział Pan, że był Pan ostatnio i nic nie zostało zrobione. Ja mam zdjęcia sprzed dwóch dni.

-p. T. Dziarski- Zaznaczyłem Panie Burmistrzu, że byłem w poniedziałek rano, a to jest 3 dni temu, bo byłem przed sesją, która została przerwana.

-p. Burmistrz- Wie Pan, ja dostałem zdjęcia, z których wynika, że pracownik referatu Gospodarki Terenami podejmował działania i że te nieczystości zostały usunięte.

-p. T. Dziarski- Jeśli tak, to dziękuję. Moja informacja dot. 16 marca.

-p. Burmistrz- Składał Pan zapytanie, kto poniesie koszty wynikające ze zniszczeń nawierzchni alejek głównie granitowych w obszarze parku Zdrojowego. Oczywiście 100% kosztów i ewentualnych robót naprawczych będzie musiała pokryć firma Sportsystem, jako ktoś, kto dopuszcza do wjazdu ciężkiego sprzętu. Chciałbym w nawiązaniu do interpelacji dot. zbyt małej ilości programów związanych z profilaktyką, poprosić o możliwość wypowiedzenia się pani Dyrektor. Ponieważ w tej informacji, która Państwo otrzymaliście zawarte były dane dot. projektów realizowanych przez pracownika Urzędu Miejskiego, natomiast placówki niezależnie od tego prowadzą taką działalność.

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu, ja takową wiedzę posiadam. Natomiast mi chodziło o to, żebyśmy my, jako radni i urząd jeszcze bardziej zwiększyli środki na ten cel i jeszcze więcej działań w zakresie profilaktyki dzieci i młodzieży zarówno, jeśli chodzi o kwestie alkoholowe i narkotykowe podejmowali.

-p. Burmistrz- Czyli nie było zbyt precyzyjnym z Pana strony stwierdzenie, że w Szkole Nr 1 zrealizowano tylko dwa projekty....

-p. R. Dziarski- Być może. Chodziło mi o projekty finansowanie przez urząd miasta. Natomiast, jeśli chodzi o działalność szkół, to mam świadomość. Rozmawiałem Przewodniczącym Komisji Alkoholowej, Panem Jurkiem Draheimem, który powiedział mi o dużym zaangażowaniu szkoły nr 1 w tego typu działalność. Niemniej prośba jest tego typu, żeby z urzędu miast podejmować jak największe działania w tej kwestii.

-p. A. Władcowska- Szkoła była objęta programem unijnym zorganizowanym przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy. I do końca czerwca, co drugi tydzień mieliśmy 5-godzinne warsztaty prowadzone przez psychologa i terapeutę właśnie w zakresie min. profilaktyki uzależnień. Tak samo mamy także podobne zajęcia na biologii na edukacji dla bezpieczeństwa i na godzinach z wychowawcą. Bierzemy udział w różnych konkursach. I tutaj muszę powiedzieć, że tak jak w szkole podstawowej typowe warsztaty profilaktyczne może bardziej się sprawdzają, bo są bardziej dostawiane do młodszych dzieci, to te, które były oferowane dotychczas dla gimnazjów nie przyniosły takiego efektu. Moja propozycja, jeśli było by to możliwe do spełnienia, to takie organizowanie spotkań z fachowcami dla rodziców, bo z tym jest problem. Często rodzice nie umieją zrozumieć, że dziecko ma taki problem. Mielsic dwa lata temu spotkanie z przedstawicielem komendy policji z Torunia, gdzie policjanci przedstawiali rodzicom, jak wyglądają określone narkotyki, dopalacze, żeby umieli rozpoznawać. Ii to się cieszyło zainteresowaniem. W zeszłym roku nie udało nam się tego spotkania zorganizować z przyczyn technicznych, chociaż było takie spotkanie umówione. Wsparujemy z Komendą powiatową policji i co roku Pan Łukasz Kochanowski, który prowadzi te sprawy dla młodzieży organizuje nam takie spotkanie z policjantami. Nie zawsze taką każdą propozycję jesteśmy w stanie przyjąć, dlatego, że każdy nauczyciel zgodnie z podstawą programową musi wypracować do egzaminu gimnazjalnego określoną liczbę godzin. Jeśli nie wypracuje, a na to się składają się

również choroby i inne często wone dni, ja nie mogę wydać świadectwa. I to nie nauczyciel się tłumaczy, że nie wypracował godzin z historii tylko ja jestem za to odpowiedzialna. Dlatego po prostu proszę się nie dziwić, że czasami na różne propozycje jestem zmuszona odmówić, których jest mnóstwo. Proponuje zwykle termin po egzaminie gimnazjalnym, ale często firmy chcą w takim terminie, jakim im odpowiada, a nie nam.

-p. J. Draheim-Jeżeli chodzi o szkołę podstawową, miasto dofinansowało dwie duże imprezy, czyli spotkania z firmami krakowskimi, które zajmują się profilaktyką, edukacją. I te programy rzeczywiście zdają egzamin. Oprócz tego, tak jak tutaj Pani dyrektor wspominała, w tych spotkaniach edukacyjnych uczestniczyli policjanci. W gimnazjum nie ukrywam, był w pewnym momencie problem, że rozmawialiśmy nawet na komisjach, poprosiliśmy panią pedagog. Pani miała nieco inną wizję edukacji w szkole niż komisja. Po rozmowach z panią dyrektor doszliśmy do wniosku, że oprócz tych zajęć zorganizowanych przez nauczycieli dot. edukacji, żeby tą edukacją zajęły się też firmy zewnętrzne. To samo pani powiedziała pani pedagog, że nie ma większego zainteresowania przez młodzież tymi problemami i tymi spektaklami, teatrzykami. Myślę, że oferta jest tak duża i jest to kwestia znalezienia odpowiedniej firmy, która zainteresuje młodzież 14-16 letnią, bo ja widziałam, że jest to problem w całym kraju i ta młodzież musi być uświadamiana. I tutaj doskonale działa, sprawdza się w szkole podstawowej, dlatego w gimnazjum trzeba by poszukać głębiej i dopasować poziom tych spektakli do wieku tej młodzieży.

-p. T. Dziarski- Środki finansowe na wsparcie działalności statutowej „Amazonek”, w Ciechocinku są zapisane w budżecie, natomiast w kwestii zabezpieczenie lokalu. Tak się to wszystko układa, że dzisiaj każde stowarzyszenie, każda organizacja chciałby mieć swoją odrębną siedzibę. Ja będę rozważał możliwość zaproponowania siedziby, która będzie nie indywidulana dla potrzeb tego stowarzyszenia, ale wspólnym pomieszczeniem, z którego będą korzystały dwie, trzy organizacje.

-p. R. Dziarski- O taka propozycja, o której Pan Burmistrz wspominał. Natomiast jeszcze tam była prośba tych pań i my tutaj na komisji stwierdziliśmy, że trzeba te sugestie przekazać Panu Burmistrzowi. Chodziło też jakieś podjęcie działań dot. kwestii basenu ze słodką wodą dla tych pań, jeśli chodzi o rehabilitację i salę gimnastyczną. My poruszyliśmy temat hali sportowej, niemniej Panie stwierdziły, że ze względu na ich stan zdrowia Panie stwierdziły, że jest to za odległe. Zasugerowały, że chciałyby gdzieś w centrum -może w szkole podstawowej, aczkolwiek my nie podejmowaliśmy żadnych dalszych rozmów z uwagi na to, że nie jesteśmy osobami kompetentnymi w tej kwestii. Dlatego we wnioskach skierowaliśmy te problemy do Pana Burmistrza. Kwestie finansowe, ja mam świadomość, że to jest zapisane, także tutaj panie, które tutaj były tutaj, to zostało im to przedstawione. Natomiast panie prosiły o lokal, basen i salę gimnastyczną.

-p. Burmistrz- Pan radny Strych interpelowała w sprawie ewentualnego zaplanowania środków finansowych anaprzeprowadzenie remontu nawierzchni ul. Widok. Ja w pełni zgadzam się z panem, że jedną z ważniejszych dla układu komunikacyjnego miasta Ciechocinka ulic, po licznych inwestycjach, dzisiaj aż się prosi, żeby przeprowadzić remont tej nawierzchni. Dzisiaj nie potrafię oszacować, jakie mogą być to koszty. Natomiast mamy jeden problem natury formalno -prawnej.

Niecały pas drogowy ul. Widok znajduje się w zasobach Gminy Miejskiej Ciechocinek. Podejmę rozmowy z właścicielem. Jeżeli znajdziemy porozumienie, to wtedy uzgodnimy to, konstruując projekt budżetu na 2016 rok, to zadanie na całej długości ul. Widok, czyli od Zdrojowej do Słowackiego.

Co do problemu sprzyjających warunków przetrwania czy zachowania się form przetrwalnych komarów, meszek. Niestety bez srogich mrozów, rzeczywiście taka sytuacja może mieć miejsce. My każdego roku planujemy środki finansowe na wykonywanie oprysków. Dziś jest to jeszcze przedwczesna sprawa, żeby na ten temat rozmawiać. Natomiast uspokajam Pana i informuję wszystkich Państwa, że jesteśmy w stałym kontakcie z wydziałem biologii UMK. Oni monitorują cykle rozwojowe tych owadów i to oni dają sygnał, kiedy jest optymalny moment przeprowadzenia takich oprysków. Także my już parokrotnie z pomocą fachowców, entomologów korzystaliśmy.

Co do żywopłotu na ul. Żytniej, ja upewnieniem się. To jest działka prywatna i właściciel powinien dokonać przycięcia tego żywopłotu. My nie bardzo możemy zrobić to za niego. Będziemy ponawiać wnioski i prośby, aby takie prace podjął możliwie szybko.

-p. M. Strych- Niemniej te gałęzie żywopłotu wkraczają na pas drogowy i to jest odległość większa niż 30 cm. Ja zwracam na to uwagę, bo dwa samochody chcąc się tam minąć, są rysowane przez gałęzie tego żywopłotu. A z tego, co widzę, to ta działka jest niezamieszkała. Ale jest to w pasie drogowym gminy ul. Żytniej.

I ostaną sprawa, którą wyprzedzająco poruszyłem to przestawienie tego kosza spod tej tabliczki. Stanie się to w najbliższych dniach.

-p. S. Okulicz- Jeśli chodzi o ustalenia ze spółdzielnią na spotkaniu. W tej chwili realizacja tych ustaleń wygląda tak, że ustaliliśmy harmonogram działań ze spółdzielnią, ustaliliśmy terminy. Pierwszy temat praktycznie będzie zakończony w tym tygodniu tzn. wycena kotłowni. Od tego momentu rozpoczną się negocjacje. Przekażemy tą wycenę spółdzielni i rozpoczną się negocjacje w zakresie wykupienia sprzętu. Na tym etapie w tej chwili jesteśmy.

-p. J. Draheim- Tutaj, co Pan radny i Przewodniczący poruszyli sprawę porządku na terenie miasta. Zgadzam się z tym, jest to rzeczywiście potrzebne. Ale problem polega również na tym. Akurat mieszkam w rejonie, gdzie jest ogromna polana 5-7 hektarów. Właścicielami tej polany są ludzie, którzy mają po 80 lat i kobitka, która przez ostatnie 5-6 lat nie wyszła na tą polanę, nie rzuciła peta. Przyjeżdżają młodzi ludzie na pikniki, zostawiają papiery po pizzy. Trudno od tej kobitki wymagać, żeby ona po tych ludziach sprzątała. I jak do tego podejść? Czy rzeczywiście nie mieć w budżecie miasta jakiś pieniędzy na to, żeby dokładać „Ekociechowi” i w niektórych trudnych miejscach, czy nie powinien to posprzątać „Ekociech”. Jadąc ul. Żytnią ludzie, którzy mają las, to, co mają go ogrodzić, a potem się odezwiemy wszyscy, że ogrodzili las i nie wpuszczają do niego? Ja rozumiem, że jest to trudne.

-p. Burmistrz- Chciałbym, aby Pan zaproponował rozwiązanie. No właśnie...

Jeśli pan pozwoli. Jako żywo przypomina mi się sytuacja sprzed 4, 5 lat, kiedy po raz pierwszy od niepamiętnych czasów poziom wód gruntowych był tak wysoki, że zalewał piwnice, garaże. I wtedy na posiedzeniach komisji padło takie stwierdzenie: „Panie Burmistrzu, nie można czekać, róbmy wszystko w taki sposób, aby te rowy

melioracyjne były droższe nie patrzymy na to, kto jest ich właścicielem, proszę je oczyścić”. Ja wtedy zleciłem wykonanie prac firmom specjalistycznym i przedstawiłem sprawozdanie z wykonanych robót i wtedy padło pytanie na sesji. W oparciu, o jaki przepis wydał Pan publiczne pieniądze na wyczyszczenie rowów melioracyjnych, które znajdują się w obszarze prywatnych nieruchomości? Pamięta Pan taką sytuację? I to jest sytuacja bardzo analogiczna. Pan mówi, że powinny się znaleźć pieniądze. Proszę mi podać podstawę, która upoważniałaby mnie do tego, aby te pieniądze wydać. Ja to chętnie zrobię. Bo nie chciałbym, żeby po wykonaniu takich prac na posesji prywatnej, ktoś z Państwa zadał mnie, z resztą słuszne, jakimi się kierowałem przesłankami, że wydatkował Pan publiczne pieniądze na oczyszczenie prywatnej działki.

-p. J. Draheim- Panie Burmistrzu, doskonale pamiętam ten czas, ponieważ człowiekiem, który mówił, że robimy natychmiast te rowy, byłem ja. Człowiekiem, który chciał to po dwóch miesiącach, był poprzedni przewodniczący Komisji Rewizyjnej. I rzeczywiście zgadzam się z Panem i to jest niesamowicie trudna sytuacja i nie potrafię znaleźć złotego środka. Ale rzeczywiście rozumiem też tych ludzi. Tak jak powiedziałem Pani, która ma 85 lat, przyjeżdża w nocy młodzież. Zostawiają jej śmieci po pizzy i ta kobyłka nie jest w stanie sprzątać.

-p. P. Kanaś- Może powrócimy do czasów czynów społecznych. Ja ze swej strony mogę w miesiącu zdeklarować dwie, trzy godziny, możemy się skrzyknąć, tak jak tutaj siedzimy. Panie zajmą się czymś ciepłym...

-p. Burmistrz- Czy właścicielka tej nieruchomości jest osoba samotną, nie ma dzieci?

-p. J. Draheim- Panie Burmistrzu nie wchodźmy tutaj w szczegóły. To że ktoś ma dzieci, to nie znaczy, że ktoś się tam opiekuje, a może ktoś przychodzi tylko po emeryturę. Nie potrafię powiedzieć. Faktem jest, że jest to trudna sytuacja i to nie jest jeden przypadek koło Draheima na polance. Takich wysypisk jest dużo więcej. Także jest to trudno. Ja sobie zdaję sprawę, że są przepisy określone i musimy działać według zasad, co wcale nie znaczy, że krzywdzimy w ten sposób jakąś grupę ludzi.

-p. P. Kanaś- Drogi Kolego! Nie są problemem myślę, takie miejsca, gdzie są starsze osoby samotne, tylko problemem są miejsca, gdzie są właściciele, ludzie zamożni, właściciele firm, na których jest po prostu syf, a tutaj możemy działać już administracyjnie, Panie Burmistrzu.

-p. Przewodniczący- Dziękuję bardzo, skoro żadna ze stron nie ma pomysłu, jak ten temat rozwiązać i uregulować, to myślę, że zamkniemy punkt 12. Jest jeszcze Pan, który prosił o zabranie głosu.

-p. Izydoreczek- Chciałbym poruszyć artykuł z Gazety Pomorskiej na temat alkoholi ciechocińskich. Na moje zlecenie produkujemy w Nieszawie likier i nalewkę ciechocińską, jak i kuracjusza. Mamy wszystkie pisma. Zwróciliśmy do Burmistrza o nazwę Ciechocińska. Nazwa nie jest zastrzeżona. Nie jest to produkt marketingowy, dlatego nazwaliśmy nalewkę ciechocińska. Mamy odpowiedź Burmistrza, że jest pozytywna. Dodatkowo napisali w gazecie, czy to jest legalne. To jest legalne, alkohol też jest legalny, bo w Nieszawie produkują dobre alkohole. Mamy certyfikaty, analizy badań spirytusu, więc dopuszczony jest do sprzedaży. Produkty posiadają też akcyzy. Jest to typowo legalny biznes. Chciałem to sprostować. Oczywiście chodzą głosy w Ciechocinku, jedno przedsiębiorstwo oskarża nas, że to

jest nielegalne, że ludzie się od tego potruli. Do tego Pana wystosowaliśmy pismo. Jeżeli nie uskoki się i nie zaprzestanie swoich wypowiedzi, to sprawę skierujemy wówczas do sądu. Także tyle chciałbym się powiedzieć odnoście tych nalewek.

-p. P. Kanaś- Komisja Rewizyjna tym problem się już zajęła. Zleciliśmy Panu Burmistrzowi przygotowanie odpowiedniej analizy prawnej. Zresztą na moje ręce wpłynął również anonim dot. tej sprawy. Rozumiem Pan Izydorczyk? Tak. Nie ze względu na anonim, ale ze względu na tego typu pogłoski, Komisja Rewizyjna tą sprawą się zajęła i myślę, że wkrótce otrzymamy analizę prawną danego wypadku. To tyle na razie.

-p. Izydorczyk- Chodzi mi o to, żeby wszystko wyjaśnić, żeby przez takie pomówienia firma nie upadła na samym początku.

-p. B. Różański- Proszę jeszcze przybliżyć, bo ja akurat tego artykułu nie znam, co jest Panu zarzucane w tej Gazecie?

-p. Izydorczyk- Na alkoholach w Ciechocinku jest użyta nazwa ciechocińska. Akurat w artykule nie jest opisane, że jest to szkodliwy alkohol. To jest jedna wypowiedź jednego Pana. Tutaj chodzi o nazwę ciechocińska. Mamy potwierdzenie, że zwracaliśmy się w sierpniu do Pana Burmistrza i nie wniósł zastrzeżeń do samej nazwy. Mam tutaj wszystkie dokumenty.

-p. B. Różański- Ale oczywiście tę nalewkę można spotkać w sprzedaży?

-p. Izydorczyk- Tak jest sprzedawana w sklepach, restauracjach. Pochwalmy się czymś, co mamy dobre.

-p. M. Strych- Szanowni Państwo, jeszcze przyszło mi na myśl takie rozwiązanie tego problemu, o którym wspomniał radny Draheim. Otóż 22 kwietnia jest obchodzony dzień ziemi. Ja pamiętam jeszcze z czasów szkolnych, jak chodziliśmy i zbieraliśmy śmieci po rowach melioracyjnych i innych miejscach. Ja chciałbym tutaj zaproponować, czy paniom z przedszkoli lub szkół. Ja bardzo chętnie sam wezmę udział w takiej akcji i wzdłuż ul. Żytniej a ul. Piaskowej, bardzo chętnie bym się włączył. Może jakaś młodzież, dzieci by dołączyły. Radnych też zapraszam....Bez kampanii. Panie Burmistrzu, nie widzę jakiegoś innego rozwiązania salomonowego dla rozwiązania tego problemu, bo faktycznie tam przyjeżdża młodzież pod ten las, który graniczy z ul. 700-lecia i faktycznie tam jest bardzo duży bałagan. I faktycznie pan radny Draheim nie bez powodu podniósł ten problem. Także zapraszam. Dziękuję bardzo.

-p. A. Nocna- Ja bym chciała powiedzieć, że bez wsparcia „Ekociechu” to może się nie udać, to jednak muszą być worki, rękawice i miejsca składania i też wywózka. I to są pewne koszty. Ale myślę, że taką akcję możemy zrobić. Podobnie bym proponowała, to też taka akcja w niektórych gminach Związku Miast Nadwiślańskich „Posprzątaj swój kawałek Wisły”. Czyli też ten odcinek, który mamy. Przy wale, przy wjazdach. Ale przynajmniej złożyć te śmieci w jednym miejscu, aby „Ekociech” mógł je wynieść. Bo te spacerki nie są zbyt przyjemne, gdy spaceruje się pomiędzy śmieciami. Można to w ramach akcji tego dnia ziemi.

-p. M. Strych- Panie Burmistrzu, czy w takim razie, jeżeli przy pomocy młodzieży nazbieramy te śmieci, czy można liczyć na to, że „Ekociech” wywiezie te śmieci? Dziękuję bardzo.

-p. J. Draheim- Ja myślę, że Pan Burmistrz się włączy na Rersowie do tego. I

zapraszamy do tego, aby w tej akcji również Panowie....

-p. K. Drobniewska- To jest mi przykro, bo już wielokrotnie proponowałam czyny społeczne i spotykałam się ze śmiechem.

13. Zakończenie obrad V sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018.

Zamknięcia obrad V sesji Rady Miejskiej kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Zajączkowski.

Na zakończenie obrad odsłuchano hymnu RP.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Maja Masłowska

Sekretarz obrad

Klara Drobniewska

Przewodniczący

Rady Miejskiej

Marcin Zajączkowski